

POGODA

Dzisiaj będzie częściowe, wietrzne z najwyższą temperaturą do 22 F (-5.6 C), wiatry południowe z prędkością 20 mil na godz.

Jutro pochmurnie, w nocy możliwość śniegu, temperatura bez większych zmian. Współczynnik wiatru i temperatury od -10 do -15 F (-23.3 do -26 C).

Wschód słońca o godz. 7:18 rano, zachód o godz. 4:37 wieczorem.

KALENDARZYK

Dzisiaj poniedziałek, 11 stycznia — Feliksa, Honoraty i Matyldy.

Jutro wtorek, 12 stycznia — Benedykta i Arkadiusza.

Pojutrze środa, 13 stycznia — Hilarego, Bogumiła i Weroniki.

OBAWY MORDERCÓW KS. POPIEŁUSZKI

W Maju ZSSR Opuści Afganistan

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

- * K. Łukomski — Stosunki polsko-żydowskie (str. 4)
- * Kronika Harcerska (str. 2)
- * "Dozwolone do lat 18-tu" (str. 3)
- * Wiadomości sportowe (str. 5)
- * Cenzura jaka jest (str. 4)
- * Komunikaty o spotkaniach i imprezach organizacyjnych (str. 3)
- * Traktat i co dalej? (str. 4)

Zapewnienia Sowieckiej "Prawdy"

Ostatnia Ofensywa Militarna Próba Ratowania Honoru

Moskwa (Reuter) — Organ sowieckiej partii komunistycznej "Prawda" opublikował w poniedziałek artykuł, w którym po raz pierwszy stwierdzono jednoznacznie, iż począwszy od maja bieżącego roku nastąpi wycofanie sowieckich oddziałów z Afganistanu. Postanowiono jednakże warunek, iż w marcu musi dojść do podpisania porozumienia między Pakistanem a obecną administracją w Kabulu. Komentator "Prawdy" Wsiewłod Owczinnikow stwierdza, iż negocjacje prowadzone przez ostatnie dwa lata w Genewie doprowadziły do częściowego wstrzymania amerykańskiej pomocy dla afgańskich partyzantów.

"Jeśli do 1 marca układ w Genewie zostanie podpisany — a strona afgańska dąży do tego z całą stanowczością — wówczas począwszy od 1 maja wojska sowieckie rozpoczną wycofanie się z Afganistanu." (Ciąg dalszy na str. 6-iej)



DES MOINES, IOWA. — Przed debatą sześciu republikańskich pretendentów do fotela prezydenckiego. Od lewej: kong. Jack Kemp, Alexander Haig, wiceprezydent George Bush, sen. Bob Dole, Pat Robertson i Pete du Pont. (UPI)

Wzajemne Oskarżenia Republikanów

Des Moines, Iowa (CT, NYT) — W ub. piątek, w stolicy stanu Iowa, odbyła się 2-godzinna debata sześciu republikanów, ubiegających się o nominację swej partii, jako kandydaci do fotela prezydenckiego. Piątkową debatę dominowały wzajemne ataki sen. Roberta Dole i wiceprezydenta George'a Busha.

Sen. Dole zwracał uwagę na ewentualne powiązania Busha z tzw. aferą irańską, sugerując, jakoby wiceprezydent nie ujawnił swego udziału w całej sprawie. George Bush, ze swej strony, domagał się, by sen. Dole podał do publicznej wiadomości swój majątek, poprzez ogłoszenie publiczne zeznań podatkowych, złożonych w ostatnich 10 latach.

Debata odbywała się dokładnie na 30 dni przed caucusami, jakie mają się odbyć 8 lutego w całym stanie Iowa. Będą one pierwszymi zebraniem, na których wyborcy tego stanu wybierać będą kandydatów swej partii, których uważają za najbardziej odpowiednich na przyszłego prezydenta USA.

Odpowiadając na zarzuty, wiceprezydent Bush oświadczył, że przekazał wszystkie wiadomości o informacjach odpowiednim czynnikom, skrytykował też bardzo ostro lokalną gazetę i jej redaktora naczelnego za artykuł, jaki ukazał się właśnie tego dnia i sugerujący, jakoby Bush wiedział o wymianie pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży broni Iranowi na zakładników.

Ogólnie, wszyscy kandydaci, a było ich 6, uznali, że piątkowa debata była udana, a co najważniejsze, w myśl opinii pracowników kampanijnych każdego z nich, żaden nie popełnił poważnego błędu.

W debacie wzięli udział: sen. Robert Dole, wiceprezydent George Bush, kongr. Jack Kemp, Alexander Haig, Pete du Pont i Pat Robertson.

Dzisiaj podano do wiadomości, że wiceprezydent Bush stanie przed prawnikami specjalnej grupy prowadzącej śledztwo w sprawie tzw. afery irańskiej. Wiceprezydent złoży zeznania pod przysięgą. Bush oświadczył jednocześnie, że z przyjemnością udostępni wszystkie swoje zapiski odnoszące się do tej sprawy.

Demonstracje w Gorzowie Wlkp. i Wrocławiu

Warszawa (Reuter) — W piątek w dwóch polskich miastach odbyły się demonstracje pacyfistów, protestujących przeciw uwięzieniu przeciwników służby wojskowej.

W Gorzowie Wielkopolskim kilka tysięcy ludzi wzięło w obronę 2 aktywistów z organizacji Wolność i Pokój, którzy w tamtejszej zajezdni autobusowej dostali się na dach i rozwinęli sztandar z wezwaniem do uwolnienia mężczyzny, aresztowanego po odmowie odbycia obowiązkowej służby wojskowej.

Podobny protest, zorganizowany przez Wiesława Milczarskiego i Piotra Golemę odbył się we Wrocławiu. Obydwu aresztowano. Tego samego dnia skazano ich na grzywny równe przeciętnym, miesięcznym zarobkom i zobowiązano ich do uiszczenia tych sum w ciągu najbliższych 5 dni. W przypadku zlekceważenia tego nakazu grozi im kara 25 dni więzienia.

Przed przybyciem milicji na miejsce demonstracji, zdołano rozrzuć ulotki następującej treści: "Opinie polityczne młodych ludzi, służących w armii są lekceważone, żołnierze stanowią przedmiot marksistowskiej indoktrynacji, zabrania im się udziału w niedzielnych nabożeństwach". Inne ulotki podkreślały fakt, że poborowi są zmuszeni do składania przysięgi na wierność obcej armii, czyli Związku Sowieckiego.

Kolejne Ataki w Zatoce Perskiej

Bagdad (Reuter) — Rzecznik iraackich sił zbrojnych przekazał środkom masowego przekazu informację, że w niedzielę w nocy samoloty bojowe tego kraju zaatakowały 2 statki płynące po wodach Zatoki Perskiej w pobliżu wybrzeża irańskiego. Rzecznik się wyraził o zaatakowaniu "2 dużych obiektów pływających" bez udzielenia dodatkowych informacji na temat przeprowadzonego ataku.

Jak do tej pory, żadne źródła armatorskie czy też obcych marynarek wojennych nie potwierdziły tych doniesień.

Czy Reformy Jaruzelskiego Będą Powodem Nowej Fali Strajków?

Rezultaty oficjalnych badań przeprowadzonych wśród ludności Polski wskazują, że Polacy bardzo negatywnie odnoszą się do proponowanych przez rząd reform.

Z tekstu raportu na temat przeprowadzonych przez Państwowy Ośrodek Badania Opinii Publicznej (OBOP) sondaży wynika także, że istnieje w bieżącym roku poważne niebezpieczeństwo strajku powszechnego, jako wyniku ogólnonarodowego niezadowolenia z treści przygotowanych do wprowadzenia w życie zmian w gospodarce państwowej.

Ankieta — przeprowadzona na polecenie rządu pod koniec listopada ubiegłego roku — dowodzi, że 80% Polaków uważa panujący powszechnie w kraju nastrój za bardzo zły, ten sam odsetek ma negatywne zdanie na temat rządu i jego poczynań, a aż 60% społeczności kraju widzi wiele przyczyn dla poważnych, antypaństwowych wystąpień w bieżącym roku.

W podsumowaniu raportu czytamy: "Polacy rozpoczęli 1988 rok bardzo niezadowoleni i pełni obaw o najbliższą przyszłość."

Powszechnie panujące przekonanie wśród ludności Polski pod koniec 1987 roku daje się zamknąć w stwierdzeniu: "Jest źle ale będzie jeszcze gorzej".

Obszerny, 25-stronicowy raport o wynikach ankiety OBOP-u został przedstawiony wyższym urzędnikom partyjnym w zeszłym miesiącu. Do wiadomości opinii publicznej dostały się tylko nieliczne jego fragmenty, ujawnione w ubiegłym tygodniu przez rezimowe środki masowego przekazu.

Wielu aparatczyków Komitetu Centralnego partii komunistycznej zadaje więc sobie pytanie — na razie we własnych kręgach — czy reformy Jaruzelskiego mają szanse powodzenia, czy program ma szansę być realizowany w tym roku?

Przypomnijmy, że jednym z głównych założeń nowej, tegorocznej polityki ekonomicznej państwa — obok "łagodnego" światła dla gospodarki wolnorynkowej — jest wielka podwyżka cen prawie wszystkich artykułów tzw. "codziennego użytku" w tym oczywiście najbardziej odczuwana podwyżka cen żywności (do złudzenia przypomina to "marnowry gospodarcze" ery gierkowskiej).

Sondaże Ośrodka Badania Opinii Publicznej przeprowadzone na 10 dni przed narodowym referendum, którego tematem były wyżej wymienione reformy gospodarcze.

Także i referendum nie przyniosło "powszechnej akceptacji" nowego planu gospodarczego. Przywódcy partii komunistycznej zmuszeni byli publicznie przyznać o znikomym stopniu akceptacji, reformy przez społeczeństwo polskie, pośpiesznie ogłaszając podwyżkę cen żywności tylko o połowę w stosunku do pierwotnie planowanej.

Mimo tych zdecydowanie negatywnych wyników oficjalnych badań i odczuwanego coraz powszechniejszego społecznego wrzenia, W. Jaruzelskiemu udało się zdobyć poparcie Komitetu Centralnego dla swojego programu.

Równolegle z przedstawieniem nowego programu reform ekonomicznych, władze po raz kolejny odrzuciły możliwość podjęcia rozmów z przedstawicielami zdelegalizowanych, niezależnych związków zawodowych "Solidarność".

"Ulubieniec" polskiej opinii publicznej, rzecznik komunistycznego rządu, Jerzy Urban stwierdził, że nie może dojść do spotkania Jaruzelski-Wałęsa. Powtórzył przy tym "starą śpiewkę" iż działaczom "Solidarności" nie zamyka się drogi do uczestniczenia w życiu politycznym.

"Mogą w każdej chwili indywidualnie przyłączyć się do działalności już istniejących struktur społeczno-politycznych" — zakończył Urban.

Ankieta OBOP-u w całej rozciągłości potwierdziła prognozy "Solidarności". Działacze zawieszono związku dużo wcześniej zauważyli, że Jaruzelski nie osiągnie szerokiego poparcia dla programu swoich reform — nawet poprzez ewentualne ogłoszenia "naciągniętych" wyników ankiety.

Ku zdumieniu samych komunistów zrzeszonych w szeregach partii, niespełna 11% spośród nich samych wierzy w powodzenie reformy, natomiast tylko co czwarty ufa w polepszenie sytuacji społeczno-ekonomicznej.

Ale może najbardziej alarmującym dla rządzących w Polsce kremlowskich namiestników powinno być fakt, że pomiędzy sierpniem a wrześniem 1987 roku, liczba Polaków określających wewnętrzną sytuację w swoim kraju jako "bardzo trudną i niemal nie do zniesienia" podwoiła się, osiągając wskaźnik 81.9%.

Zaś ci, którzy sądzą, że w Polsce jest "lepiej i spokojniej" — stanowią już tylko 13% ludności kraju.

W związku z nieoczekiwanymi wynikami ankiety OBOP-u i krajowego referendum, szczegóły dotyczące podwyżki cen żywności oraz innych artykułów zostaną podane do publicznej wiadomości w terminie późniejszym.

W Grudniu Spadł Wskaźnik Bezrobocia

Washington (Reuter) — Departament Pracy podał do wiadomości, iż w grudniu ubiegłego roku wskaźnik bezrobocia spadł do 5.8 proc., podczas gdy w listopadzie wskaźnik ten wynosił 5.9 proc.

W grudniu liczba Amerykanów nie posiadających pracy spadła poniżej 7 mln. W tym samym miesiącu stworzono 326 tys. nowych miejsc pracy w zawodach nie-rolniczych.

Zdaniem ekspertów ekonomicznych powyższe liczby są wyraźnym dowodem, iż rozwój gospodarki amerykańskiej nie ulega zahamowaniu, a wcześniejsze prognozy o recesji spowodowanej październikowym krachem na giełdach nie sprawdzają się.

Pokojowa Misja Syrii

Kuwejt (Reuter) — Wiceprezydent Syrii Abdel-Halim Haddad i minister spraw zagranicznych tego kraju Faruk Al-Shara udali się do krajów arabskich, leżących nad Zatoką Perską, starając się poczynić wysiłki, w celu zakończenia wojny Iranu z Irakiem. Reprezentanci Syrii rozpoczęli swoją misję w Kuwejcie.

Głównym przedmiotem troski wiceprezydenta i szefa dyplomacji syryjskiej jest zapobieganie nowej zmasowanej ofensywie Teheranu na pozycje irańskie, o której doniesienia coraz częściej napływają z irańskich źródeł. Potwierdzenie obaw jest ostatnią konsolidacją znaczących oddziałów wojskowych w strefie przygranicznej z Irakiem.

Minister Faruk Al-Shara w grudniu ub. roku złożył wizytę w Iranie i Arabii Saudyjskiej. Damaszek uważał, że ta zeszłoroczna misja przyniosła pozytywne rezultaty w postaci wstępnego — ogłoszonego w ostatnią niedzielę — porozumienia zawartego pomiędzy Iranem i państwami arabskimi rejonu Zatoki.

Obecne odświeżenie kontaktów dyplomatycznych na najwyższym szczeblu przez syryjskich wysłanników z przedstawicielami państw leżących nad Zatoką Perską będzie potwierdzeniem wzrastającej roli Syrii jako mediatora, już wcześniej udokumentowanej pozytywnymi interwencjami tego państwa na Bliskim Wschodzie — w próbach rozwiązania konfliktu libańskiego oraz występowania w imieniu i obronie obcych zakładników przetrzymywanych w Bejrucie.

W planie pokojowej misji wiceprezydenta i ministra spraw zagranicznych Syrii jest odwiedzenie także: Bahrajnu, Kataru, Zjednoczonych Emiratów Arabskich i Omanu.

Genscher W Warszawie

Warszawa (Reuter) — Min. spraw zagranicznych RFN, Hans-Dietrich Genscher przybył do Warszawy w niedzielę na 4-dniową wizytę, podczas której spotka się z przedstawicielami władz PRL i członkami opozycji.

Genscherowi, który dwukrotnie odkładał datę przyjazdu, zgotowano stosunkowo skromne przyjęcie. Na lotnisku powitał go wiceminister spraw zagranicznych PRL, Tadeusz Olechowski.

Tego samego dnia Genscher rozmawiał z min. Marianem Orzechowskim. "Życie Warszawy" doniosło, iż ten ostatni wyraził nadzieję, że niemiecki gość przybył do Warszawy z "konkretnymi propozycjami".

Natomiast Genscher — jeszcze przed wyjazdem z RFN oświadczył, iż spodziewa się, że jego podróż "da impuls do rozwoju więzów" między Bonn a Warszawą.

Wśród zachodnioniemieckiego ministra spotka się a gen. Jaruzelskim.

Sąd Słucha Rad Płk. Pietruszki

Jeden z Zabójców Wkrótce Może Opuścić Więzienie

Warszawa (CT) — Rodzice ks. Jerzego Popiełuszki już od 3 lat bezskutecznie apelują do sądów o zwrot pokrytej błotem i porwanej sutanny swego syna, którą miał na sobie, gdy jego zmaltretowane zwłoki wyciągnięto z Wisły.

Sądy, początkowo przychylnie nastawione do próśb pp. Marianny i Władysława Popiełuszek zmieniły zdanie w tej sprawie, a co dziwniejsze, nastąpiło to pod wpływem listu od jednego z czterech oficerów milicji, skazanych za zamordowanie tego najbardziej znanego z prosiłdarnościowych nastrojów, duchownego. W liście płk. Adam Pietruszka, były zastępca szefa tajnej milicji do spraw religijnych, podkreśla, że wydanie sutanny i łańcuszka, na którym Popiełuszko nosił orla w koronie, może doprowadzić do zapoczątkowania jego kultu.

Comiesięczne nabożeństwa ks. Popiełuszki za "ojczyznę" ściągają do kościoła św. Stanisława Kostki w Warszawie tysiące popiełuszników zdelegalizowanej "Solidarności".

Kościół ten ciągle stanowi centrum żarliwych sympatyków niezależnego związku. Na jego grobie, który (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Sekretarz Stanu USA w Kanadzie

Ottawa (Reuter) — Sekretarz stanu George Shultz przybył w poniedziałek z oficjalną wizytą do Ottawy. Rozmowy z kanadyjskim ministrem spraw zagranicznych Joe Clarkiem, skoncentrują się na układzie o ekstradycji, — wzajemnej współpracy w walce z terroryzmem, wspólnych badaniach Arktyki oraz omówione zostanie ostatnie porozumienie o bezcłowym handlu między obydwojma krajami.

Zdaniem strony kanadyjskiej dokonane zostaną pewne poprawki w istniejącym amerykańsko-kanadyjskim porozumieniu o ekstradycji. Do listy przestępstw, których sprawcy mogą zostać wydani do swego kraju dodane zostaną jeszcze inne. M.in. sprawcy przestępstw komputerowych, handlarze narkotyków, rodzice oskarżeni o znęcanie się nad dziećmi i osoby oskarżone o przestępstwa finansowe będą poddani ekstradycji z USA do Kanady lub w stronę przeciwną.

Oczekuje się również, iż obie strony podpiszą porozumienie, by badania obszarów Arktyki odbywały się bez najmniejszej szkody dla środowiska naturalnego.

Schultz i Clark przedyskutują także sposoby walki z terroryzmem oraz omówią ostatnio podpisany układ o bezcłowej wymianie towarowej.

Kanadyjskie gazety donoszą, iż Clark ma zamiar wezwać swego amerykańskiego partnera do jak najszybszego wprowadzenia w życie wspomnianego porozumienia. Układ ten znoszący na okres 10 lat większość celną w handlu USA-Kanada wejdzie w życie 1 stycznia przyszłego roku.

Debatę nad układem parlament kanadyjski rozpocznie już w przyszłym miesiącu. Natomiast Kongres USA zajmie się ratyfikowaniem układu o bezcłowym handlu nie wcześniej niż w czerwcu bieżącego roku.

Wizyta sekretarza stanu Shultza potrwa jeden tydzień.

Kronika Harcerska

„Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje”

Olga i Andrzej

Wizja Andrzeja i Olgi Draho-nowskiej-Małkowskiej w latach 1910-11 stała się początkiem polskiego skautingu — potężnego ruchu polskiej młodzieży, dziś znanego jako Harcerstwo — Związek Harcerstwa Polskiego.

Ich wizja wyznaczała na całe życie — nie tylko ich — i tysięcy młodych dusz, ale dla powstającego ruchu, kierunek niepodległościowy — “służby Bogu, Polsce i bliźnim”, w myśl Prawa Harcerskiego. Kierunek, który doprowadził naszą organizację do wolnej Polski, sprawdził się w latach wolności, wychował już 4 pokolenia polskiej młodzieży i jest wciąż — po 78 latach w dalszym ciągu drogowskazem dla nas.

IV Światowy Zlot Z.H.P., obierając dwójkę twórców — Olge i Andrzeja — patronami Zlotu, oddaje hold ich genialnej wizji ich twórczemu poświęceniu przez całe życie dla Harcerstwa i hold obranemu kierunkowi naszego ruchu. Droga ta porównywalna jest obecne młode pokolenie, choć ono żyje i pracuje w jakże różnym od tamtego świecie.

W tym roku przypada 100 rocznica urodzin Andrzeja, 78 narodzin ich wizji oraz 69 rocznica śmierci Andrzeja, a 9 Olgi.

15 stycznia w odstępnie 60 lat odeszli oni na Wieczną Wartę, pozostawiając wciąż duchowymi przywódcami naszego ruchu.

W najbliższy piątek, 15 stycznia, poświęcamy im serdeczną myśl, chwilę skupienia, zastanawiając się nad wielkością wskazanej drogi przez Olge i Andrzeja, a w ich intencji cichą modlitwę.

W Intencji Zmarłych

Z Harcerskich Szeregów

Od wznowienia pracy harcerskiej na tym terenie w 1949 r. z szeregów Koła Przyjaciół Harcerstwa, hufców “Tatry” i “Warta”, Kregów St-harcerskich i gron instruktor-skich, wielu już odeszło na Wieczną Wartę.

W styczniu odeszli od nas: twórcy ruchu — Olga i Andrzej Małkowscy.

W intencji wszystkich zmarłych z Rodziny Harcerskiej będzie odprawiona Msza św. w sobotę, 23 stycznia, o godz. 7:30 wiecz., w kaplicy Ojców Jezuitów, 4105 N. Avers.

O udział we Mszy św. proszą —

Zarząd Obwodu

Na Harcerskie Cele

Donacje składane na różne harcerskie cele przez organizacje i osoby indywidualne są dla nas wyrazem zrozumienia wartości naszej pracy i jej potrzeb. Każdą, nawet najdrobniejszą donację, przychodzącą na adres Obwodu, podajemy drogą przez Kronikę z szczerym podziękowaniem.

Oto ostatnio nadeszły:

SPK Koło 31 im. II Korpusu, jak zawsze hojne na cele społeczne, a w nich i na harcerskie, gromadzie “Chłopcy z Lasu”, nad którą Koło od szeregu lat roztacza opiekę i w tym roku przekazało hojny dar, \$200. Hm. Z. Kobus, prowadzący po śp. dz.h. T. Terpinie tę Gromadę, składa tą drogą serdeczne harcerskie Bóg zapłać.

Placówka Nr 2 SWAP nadesłała z okazji Świąt \$25. Placówka ta wielokrotnie już spieszyła z pomocą w naszej pracy. Składamy serdeczne Bóg zapłać.

Dr. A. A. Roszel przekazali “roczną składkę” — dar gwiazdkowy \$20, na najpilniejsze cele. W obecnym okresie najpilniejszych celów jest kilka: szkolenie, Światowy Zlot, Dom Harcerski, a chociażby własny kąt harcerski. Tym razem przeznaczamy na Fundusz Złotowy i przekazujemy serdeczne harcerskie podziękowanie.

Z Umiłowania Wolności

Naród polski nigdy nie zrezygnował z dążeń do wolności i niepodległości.

Kłeska Powstania Kościuszkowskiego, III Rozbiór Polski, a potem Legiony Dąbrowskiego i przegrane Powstanie Listopadowe z całym nasileniem prześladowań nie zala-mały ducha dążeń do wolności. Wielka emigracja we Francji stara się podtrzymać w okupowanym kraju ducha niepodległościowych dążeń, którym przewodzi, jak zwykle, młode pokolenie, choć samo rozbite na “białych” i “czerwonych”.

W 1860 latach dążenie to nabiera siły, doprowadzając w Warszawie do manifestacji patriotycznych krwawo rozpraszanych przez Kozaków. Namiestnik w Królestwie Polskim, margrabia A. Wielopolski, konserwatysta i ugodowiec, próbuje bezskutecznie poprzez uzyskanie małe ustępstwa od cara rozładować napięcie.

Kiedy za podszeptem carskim, chcąc pozbyć się bardziej zdecydowanego elementu młodych, ogłasza “brankę” — pobór do długoletniej służby w rosyjskim wojsku, to przyspiesza tylko wybuch przygotowującego się powstania.

Rząd Narodowy ogłasza w dniu 22 stycznia 1863 r. powstanie. W zimową mroźną noc tysiące młodzieży opuszcza dom rodzinny i chroni się przed poborem w okolicznych lasach, tworząc oddziały partyzanckie, bardzo słabo uzbrojone i często bez dowódców. Zaskoczenie oddziałów rosyjskich niespodziewanym wybuchem powstania było tak duże, że powstańcy odnieśli szereg lokalnych zwycięstw, a wieść o tym zachęcała innych do dołączenia do grup powstańczych. Brak odpowiedniego dowództwa uniemożliwił osiągnięcie planowanych celów tak strategicznych, jak i politycznych. Wiosna pozwoliła jednak na rozszerzenie powstania na całe Królestwo Polskie oraz Litwę i Wołyń, oddzielone w tym czasie od Królestwa.

Intervencja dyplomatyczna Francji i Anglii na rzecz powstania w rządzie rosyjskim nie odniosła sukcesu. Rząd rosyjski odmówił zawieszenia broni.

Ogłoszenie przez Rząd Narodowy dekretu o uwłaszczeniu chłopów nie przyniosło w początkach oczekiwanego skutku, dopiero z czasem nastąpił powolny napływ włościan do oddziałów powstańczych.

W październiku tegoż roku dowództwo powstania przejmuje Romuald Traugutt, wyszkolony oficer, wilki patriota, który dąży do nadania powstaniu charakteru regularnej wojny. Ogłasza zbiórkę na Skarb Narodowy i tu należy podkreślić wielkość ze strony całego uświadomionego społeczeństwa. Zima 1863/64 r. osłabiła działania powstańcze, a umożliwiła wrogowi sprowadzenie dalszych oddziałów rosyjskich. Na wiosnę 1864 r. zostaje schwytany R. Traugutt wraz z członkami Rządu Narodowego. Wszyscy zostali skazani na śmierć. Wyrok wykonano w sierpniu 1864 r.

Moment ten załamuje ducha powstańców, którzy jednak walczą jeszcze aż do wiosny 1865 r., kiedy zostaje rozbita ostatni oddział, a jego dowódca, ks. St. Brzóska stracony.

Powstańcy stoczyli w tych latach 1,229 bitew i potyczek, z czego 237 na Litwie.

Prześladowania popowstaniowe, aczkolwiek bardzo krwawe i bezwzględne, nacisk rusyfikacji, nie zala-mały ducha patriotycznego, aczkolwiek skierował na szereg lat go ku pozytywistycznym dążeniom “budowy od podstaw” — od strony gospodarczej narodu.

Powstanie to przekazało następ-nym pokoleniom dalszy nakaz dążeń do wolności.

“Na Tropie” —

Numer 1 Na 1988 r.

Bogaty z obfitym materiałem związanym ze Światowym Zlotem i konkursem “My i świat”, zachęca zwłaszcza rodziców młodzieży wybierającej się na Zlot, do jak najszybszego zaprenumerowania “Na Tropie”, jako pomocy do należytego przygotowania się ich córek, czy syna do Zlotu.

Ambicją naszą niech będzie jak najsumienniejsze przygotowanie naszej młodzieży, umiłowując jej zdobywanie czołowych miejsc w zawodach na Zlocie. A to ułatwi “Na Tropie”.

Wskazany byłoby, by wszyscy przebywający poza Chicago na studiach, a wybierający się na Zlot, zaprenumerowali “Na Tropie” i indywidualnie przygotowywali się do konkursów.

“Na Tropie” najlepiej zamawiać u druha J. Wielgi, 9935 Montana, Franklin Park, IL 60131.

Tel. 455-4851.

**Polska Książka
w Każdym
Polskim Domu**

Propozycje Tajlandii w Sprawie Kambodży

Bangkok (Reuter) — Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych Tajlandii stwierdził, że jego departament przekazał Związkowi Sowieckiemu notę, w której domaga się całkowitego wycofania wietnamskich sił zbrojnych z terenów Kambodży oraz rozpoczęcia pokojowych rozmów kończących 9-letni konflikt militarny w tym rejonie.

Minister spraw zagranicznych Siddhi Savetsila wyraźnie przedstawił stanowisko Tajów o ewentualnym spotkaniu pokojowym sowieckiemu wiceministrowi spraw zagranicznych, Valentinowi Nikiforovi. Minister Savetsila zwrócił uwagę szczególnie na 3 aspekty odnośnie Kambodży, przy których Tajlandia będzie zajmować nieugięte stanowisko:

— całkowite wycofanie wietnamskich oddziałów z terenów Kambodży,

— udział w pokojowych rokowaniach,

— ustalenia dotyczące podstaw i zasad powrotu Kambodży do “normalnego życia”.

Rzecznik ministerstwa Tajlandii dodał, że jego rząd nie otrzymał żadnej odpowiedzi ze strony sowieckiej.

Od początku inwazji Wietnamu na Kambodżę w 1978 r. na terenach tego okupowanego kraju regularnie stacjonuje ok. 100 tys. żołnierzy wietnamskich. W Tajlandii zaś przebywa już prawie 300 tys. uchodźców z nękanego wojną wschodniego sąsiada — Kambodży. Grudniowe doniesienia agencyjne podają także, że kambodżański przywódca na wygnaniu, książę Norodom Sihanouk rozpoczął indywidualne zabiegi, mające na celu

Delfiny Ratują Życie

Johannesburg (UPI) — Do bardzo interesującego wydarzenia doszło na wschodnim wybrzeżu Republiki Południowej Afryki.

Około milę do brzegu, trzech żeglarzy miało poważne kłopoty z manewrowaniem swoją żaglówką po dostaniu się w rejon bardzo mocnych i zmiennych prądów oraz bogaty w rafy koralowe.

W pewnym momencie jacht położył się na burcie, wyrzucając ich do morza. Sytuacja stawała się tym groźniejsza, że często na tych wodach można spotkać żerujące rekiny.

I oto w tym trudnym momencie, trójka rozbitków została nagle otoczona przez stado delfinów, które nie opuściło żeglarzy dopóki nie uporali się oni ze swoim jachtem i nie powrócili na jego pokład. Udało im się w końcu dotrzeć do pobliskiego portu, ale tylko dzięki prowadzeniu ich przez delfiny wskazujących im bezpieczne przejścia wodne.

“Było to niezwykle przeżycie. Uratowani zostaliśmy tylko dzięki pomocy delfinów. Gdyby nie ich ochrona w czasie gdy byliśmy w wodzie a potem doskonalą “nawigacją” i naprowadzenie nas na właściwy kurs do portu, prawdopodobnie nigdy nie udało by nam się powrócić na ląd” — powiedział jeden ze szczęśliwie uratowanych.

Delfiny, po bezpiecznym doprowadzeniu jachtu do portu wróciły na otwarte morze.

“Damski Bokser”

Tokio. (Reuter) — Japońska Federacja Sumo, legendarnego i elitarnego zarazem, tradycyjnego sportu Wschodu, wydała ze swoich szeregów wielkiego cempiona tej dyscypliny, ważącego 337 funtów Futahaguro.

Powodem tej decyzji było pobicie przez mistrza sumo żony swojego menedżera, 46-cio letniej Chieko. Według relacji małżonka pobitej, mistrz Futahaguro “zadawał ciosy lokciem czyli swoją najmocniejszą bronią.”

Decyzja Federacji doprowadziła do wewnętrznego fermentu wśród członków, którzy nie są jednomyślni wobec pozbawienia Futahaguro jego przywilejów.

położenie kresu konfliktowi kambodżańskiemu. Spotkał się on m.in. z kambodżańskim premierem rządu (popieranego przez wietnamskiego agresora) Hun Senem. Szczegóły rozmów nie są znane, wiadomo tylko, że następna ich runda zaplanowana jest na koniec stycznia 1988 r. w Paryżu.

Apel Dysydenta

Praga (Reuter) — Po 16 miesięcznym pobycie w więzieniu, został zwolniony, Karel Srp, przywódca zawieszanej “Sekcji Jazzowej”, oddziału państwowej firmy nagraniowej i wydawniczej.

Natychmiast po piątkowym uwolnieniu, K. Srp oświadczył, że jego “grupa”, w myśl konstytucji czechosłowackiej powinna zostać przywrócona do legalnej działalności. “Będzie to zgodne z duchem i prawami gwarantowanymi przez hel-sińską KBWE”.

Z tym apelem Srp zwrócił się do nowego przywódcy czechosłowackiego, Milosa Jakesa. Srp dodał także, że na Czechosłowacji spoczywa wielka odpowiedzialność za przestrzeganie praw obywatelskich nie tylko wobec swojego społeczeństwa, ale także wobec państw sygnatariuszy helsińskiej konferencji.

Karel Srp (l. 50), został aresztowany we wrześniu 1986 roku i skazany — wraz z czterema innymi członkami “Sekcji Jazzowej” — na karę więzienia za “nielegalną działalność wydawniczą”.

“Sekcje Jazzową” i jej członków oskarżono o wydawanie i sprzedaż książek i magazynów po tym, jak minister spraw wewnętrznych zawiesił jej działalność (będącej członkiem Związku Muzyków) w październiku 1984 roku.

Członkowie sekcji skierowali petycję do ministra spraw wewnętrznych z początkiem grudnia ubiegłego roku, domagając się reaktywowania grupy pod nazwą “Unijazz”. Petycję odrzucono.

Wprawdzie 17 grudnia 1987 roku odszedł “twardogłowy”, Gustav Husak i członkowie oraz zwolennicy “Sekcji Jazzowej” mają nadzieję, że apel K. Srp spotka się z innym przyjęciem przez nowego przywódcę partii Jakesa.

Tu jednak pamięta się również “wybitną” rolę obecnego szefa czechosłowackiej partii, jaką odegrał w czasie inwazji sowieckiej w 1968 roku.

Pomyślne Próby Silników Wahadłowca

Cape Canaveral, Fla. (CT) — Pomyślnie zakończyły się próby trzech głównych silników, które wyniosą w kosmos kolejny wahadłowiec. Pozytywne wyniki testów były podstawą zatwierdzenia silników przez NASA.

Dwie rakiety nośne, napędzane paliwem stałym, — pracują około dwóch minut. Następnie, silniki pracujące na paliwo płynne, wprowadzają go około 8 i pół minuty, wahadłowiec na orbitę.

Pierwszy z silników, uważany za światowe osiągnięcie techniczne, został dostarczony do Centrum Kosmicznego im. Kennedygo w minionej środę. Dwa następne przybędą w lutym.

Każdy z silników pracujący na paliwie, którym jest plynny wodór i plynny tlen, był zapalany trzykrotnie podczas prób testowych, jakie rozpoczęto latem ubiegłego roku.

Po dokładnych analizach wyników prób NASA zatwierdziła wszystkie trzy silniki, które napawają optymizmem co do przyszłego lotu.

Silnik dostarczony w środę brał udział w poprzednich misjach: dwukrotnie w lotach wahadłowca Atlantis i raz w locie statku Columbia.

Pozostałe dwa silniki nie były wykorzystywane do lotów.

Trzy poprzednie loty wahadłowców zakończyły się pomyślnymi lądowaniami, zanim Challenger uległ katastrofie, przed dwoma laty.

Sigrid Undset

Krystyna Córka Lavransa Tom II ŻONA

78

— O, wiesz dobrze, jakie mam o tobie mniemanie. I będziesz się na pewno z moim dzieckiem i jej dziedzictwem tak obchodził, że nigdy nie będziemy mieli powodu żałować tej umowy, jej matka i ja.

— To ci przyrzekam, tak mi pomóż Bóg i wszyscy święci — rzekł Szymon.

Za czym podali sobie prawice. Szymon przypomniał sobie ów pierwszy raz, kiedy to uderzeniem dłoni przypieczętował taką umowę z Lavransem. Serce jego ścisnęło się boleśnie.

Ożenek z Ramborgą był jednak naprawdę o wiele lepszy, aniżeli się mógł spodziewać. Żyły już tylko te dwie siostry, którym miała przypaść do podziału wielka spuścizna po Lavransie. On zaś miał zastąpić syna człowiekowi, którego zawsze kochał i miłował najbardziej ze wszystkich ludzi, jakich znał. A Ramborg była młoda, pełna wdzięku i życia.

I musiał wreszcie zachować się rozumnie, jak dojrzały mąż. Czyż jeszcze ciągle ludził się, że dostanie jako wdowę tę, która jako dziewczica nie była mu przeznaczona — wówczas, kiedy jej młodość będzie już zużyta przez tamtego — w dodatku z jakim tużinem pasierbów jego pokroju? Nie, w takim razie zasługiwałby chyba na to, aby jego bracia uznali go za nieodpowiedzialnego i odebrali mu rządy nad jego własnym dworem. Erlend dożyje tak sędziwych lat jak ten glaz — z takimi nieponiami zawsze tak bywa.

Tak, będą zatem spowinowaceni. Nie widzieli się od tego wieczora — na poddaszu w Oslo. Zaiste, to wspomnienie musiało dla tamtego być jeszcze mniej przyjemne niż dla niego.

Chciał być dobrym i uczciwym mężem dla Ramborgi. Aczkolwiek nie było zupełnie pewne, czy to dziecko nie zwabia go w jakąś zasadzkę.

— Siedzisz tu i śmiesz się? — spytał Lavrans.

— Czy śniałem się? Przyszło mi coś na myśl.

— Powiedz, co to takiego, Szymonie, bym i ja mógł się śmiać.

Szymon syn Andrzeja utkwiał małe, bystre oczy w Lavransie:

— Myślałem o kobietach. Rad bym widzieć, czy jakaś kobieta

przywiązuje taką wagę do dotrzymania wierności i słowa jak my, mężczyźni, — w wypadku, jeśli ona albo ktoś z jej bliskich może zyskać na tym, że nie będzie na nie zważać. Halfrid, moja pierwsza żona — tak, tego dotąd nie zwierzyłem nikomu na świecie, Lavransie, i nie zwierzyłbym żadnemu innemu człowiekowi — była tak dobrą, nabożną i prawą kobietą, że trudno pomyśleć, by mogła istnieć jeszcze druga taka — opowiadałem ci przecie jak to było, kiedy Arngjerd się urodziła. Ale wówczas kiedy spozstrzegaliśmy, jak ma się sprawa z Sigrid — tak, otóż wtedy chciała, byśmy trzymali w ukryciu moją siostrę, a ona miała uchodzić za brzemienią i podać potem dziecko Sigrid za swoje. Wtenczas my mielibyśmy dziedzica, dziecku nie zbywałoby na niczym, a Sigrid pozostałaby u nas i nie trzeba by było rozłączać jej z nie-mowlęciem. Widzi mi się, że sama nie uświadamiała sobie, jakie to byłoby oszustwo względem jej własnych krewnych.

Po krótkiej chwili rzekł Lavrans:

— A ty siedziałbyś teraz na Mandvik, Szymonie.

— Tak — Szymon Darre zaśmiał się szorstko. — I może takim samym prawem, jak niejeden mężczyzna siedzi na roli, którą zwie dziedzictwem swych ojców, skoro w tych rzeczach niczemu i nikomu nie możemy zaufać prócz uczciwości kobiet.

Lavrans narzucił sokołowi kaptur i posadził go sobie na rękę.

— Osobliwa to mowa w ustach człowieka, który zamyśla się właśnie żenić — rzekł cicho. Coś jakby niechęć przebijała w jego głosie.

— O twojej córce na pewno nikt tak nie myśli — odrzekł Szymon.

Lavrans spojrzał na sokoła i podrapał go drzazgą pod piórami:

— Czy o Krystynie również nie? — szepnął.

— Nie — rzekł Szymon mocno. — Pięknie nie postąpiła ona ze mną, alem nigdy nie zauważył, by mówiła nieprawdę. Powiedziała otwarcie i szczerze, że spotkała mężczyznę, którego woli ode mnie.

— Tyś wszakże tak chętnie zwrócił jej słowo — spytał cicho ojciec — czy nie stało się dlatego, że... że doszły ci jakoweś pogłoski o niej?

— Nie — zapewnił Szymon z naciskiem. — Nigdy nie słyszałem żadnych pogłosek o Krystynie.

Omówiono, że zrękowiny zostaną urządzone jeszcze tego samego lata, wesele zaś odbędzie się po Wielkanocy przyszłego roku, kiedy Ramborg ukończy lat piętnaście.

Krystyna nie widziała ojczystego domu od owego dnia, kiedy go opuściła jako panna młoda; od tego czasu upłynęło już osiem lat. Teraz wróciła doń z wielkim poczetem — z mężem, Małgorzatą, pięcioro synami i niankami, z dziewczkami, pachółkami i końmi objuczonymi podróżnymi łubami. Lavrans wyjechał konno na przeciw nich, spotkali się na wyżynie Dovre. Krystyna nie była taka skora do płaczu jak za młodu, ale gdy ujrzała jadącego na przeciw ojca, oczy jej napęliły się łzami. Zatrzymała konia, zesłiznęła się z siodła i podbiegała ku ojcu, a gdy się spotkali, ujęła jego rękę i ucałowała ją z pokorą. Lavrans zeskoczył z konia i chwycił córkę w objęcia. Potem serdecznie uściśnął prawicę Erlenda, który z pełnym czci powitaniem zbliżył się wraz z innymi pieszo do teścia.

Nazajutrz przybył na Jörund Szymon, by powitać swych nowych krewnych. Gyrd Darre oraz Geirmund z Kruke towarzyszyli mu, ich żony jednak pozostały na Formo. Szymon chciał wyprawić wesele u siebie, toteż kobiety miały tam po uszy roboty.

Spotkanie wypadło tak, że Szymon i Erlend powitali się niewymuszenie i szczerze. Szymon panował nad sobą, a Erlend był w tak dobrym humorze i ochoce, że tamten sądził, iż zapomniał już pewno, gdzie się po raz ostatni widzieli. Potem podał Szymon rękę Krystynie. Tych dwoje mniej było pewnych, a oczy ich tylko przelotnie spoczęły na sobie.

Krystyna pomyślała, że Szymon zbrzydził. Za młodu był przecież wcale przystojny, choć już i wówczas zbyt tegi i miał krótką szyję.

Dozwolone Do Lat 18-tu

Roman Pisarski

ZAGADKA

Był młody Janek i stary Jan, był pełny kubek i pusty dzban, był biały dzionek i czarna noc, był gładki obrus i szorstki koc, był krótki sznurek i długi sznur, był mały murek i wielki mur, był prosty nosek i krzywy nos, był gruby warkocz i cienki włos,

był prawy bucik i lewy but, był gorzki piołun i słodki miód, był słaby rzemyk i mocny pas, był tłusty rosół i chudy gnat, był brzydki badyl i ładny kwiat, był jasny obłok i ciemny cień, był mądry uczeń i ... jaki? ... leń.

DLACZEGO

Patrzyłem dziś przez okno, jak pada biały śnieg, i zobaczyłem chłopca, za którym piesek biegnie. Tak figlowali obaj, że śmiałem się do łez. Wtem nadbiegł drugi chłopiec i drugi mały pies. I nagle, niespodziewanie, zjawili się myśl ta: "Dlaczego są dwaj chłopcy, natomiast psy są dwa? Dlaczego dwoje oczu, a nogi znów są dwie, bez względu na to, jakie:

stołowe, ludzkie, psie? Dlaczego są dwa konie, a jeźdźców za to dwóch? Dlaczego są dwie muchy, a nie ma dwojga much?" Myślałem i myślałem, i byłbym może zgadł, lecz wtrącił się zniecierpliwiony mądrała—starszy brat: —"Przecież rodzaj rzeczownika zmienia formę liczebnika!" Czy można było takiej mądrości zadać kłam? Mruknąłem tylko cicho, że odgadłbym sam!

REBUS

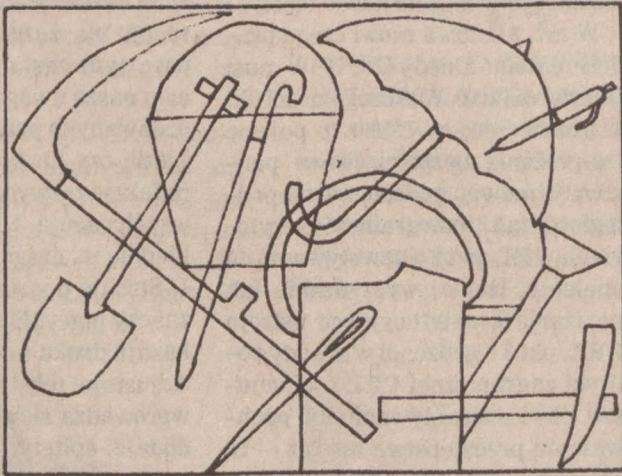
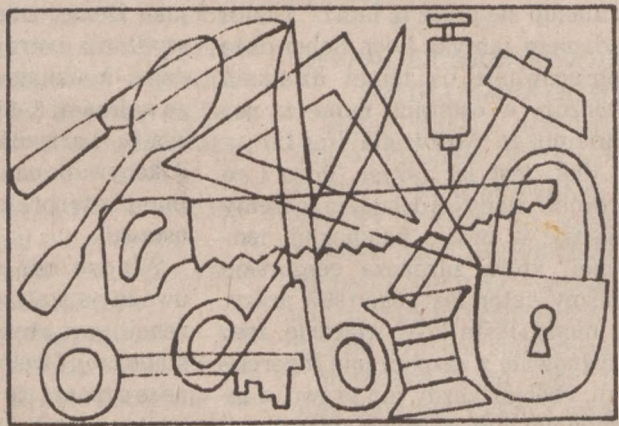
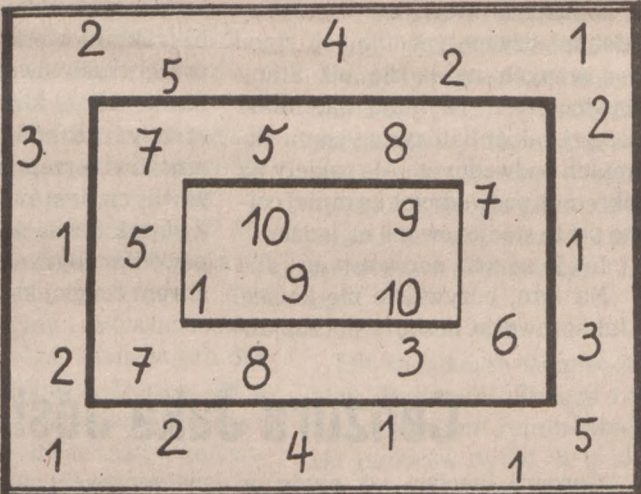


NA WESOŁO

—Do rynku?—jest najlepiej przez ten plot, potem ogrodem, ale ostrożnie, bo tam jest zły pies, potem przez Jurka podwórko i do tej dużej dziury w płocie i już rynek.

ZAGADKA RA- CHUNKO- WA

Oceń na oko, w którym z trzech prostokątów suma liczb jest największa, a potem sprawdź, czy udało ci się ogłądnąć właściwą kolejność.



CO TO ZA KWIATKI?

- Błękitne, jak z bajki—
- Kwiatki do bardzo bogaty: ma w sobie dwa zwierzaki, a nie tylko kwiaty.
- Bardzo skromny kwiatek lila, wieczór nam wionia umila.
- A tego kwiatka może wcale nie ma chociaż się w naszej wyobraźni złości. Jedną noc kwitnie cudny J.S.

ZAGADKA

Jeden—nad kwiatami brzęczy, cały w czarno—złoty pasach. Drugi—o kolorach tęczy—

po podłodze sobie hasa. Nazwy mają jednakowe, bowiem buczą wciąż na nowo. H.L.

Reprezentacyjny Bal Lotników

XXXII Doroczny Bal Lotników Polskich odbędzie się w sobotę, 6 lutego, w jednym z najelegantszych i prestiżowych hoteli w rejonie Chicago, O'Hare Marriot Hotel — Sala Balowa.

Po "cocktail hour" zostanie podana wyśmienita kolacja, z wszystkimi przystawkami, o godz. 8, a później bal przy dźwiękach orkiestry Antoniego Kawałkowskiego.

Dla osób które chciałyby po balu spędzić noc w hotelu, Marriott oferuje specjalnie ceny \$50.00 plus podatek, za 1-4 osobowe pokoje.

Komitet Balowy i Marriott Hotel starają się, ażeby goście nasi byli

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski Dla Dr Antoniego Gładysza

Jeden z najbardziej zasłużonych Polaków na emigracji doktor Antoni Gładysz z Philadelphii, otrzymał uznanie od Polskiego Rządu w Londynie, i zarządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej, Kazimierza Sabbata otrzymał Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski.

Podaje tę wiadomość, gdyż Sprawa Polski, dziś bardziej jak w przeszłości wymaga naszej inicjatywy i powinna leżeć nam Polakom na sercu i powinna solidaryzować całą Polskę.

A doktor Antoni Gładysz, całe swe bogate i patriotyczne życie poświęcił walcząc w imię wolności, niepodległości i niezawisłości Polski: dlatego w całej pełni zasłużył na to uznanie, a Polonia składając Mu gratulacje dołącza życzenia, aby nadal wiernie służył Ojczyźnie i w 1988 roku doczekał tej chwili, gdy nasz Wielki Polak Ojciec Święty Jan Paweł II, stanie na Kremlu wraz z Prezydentem Reaganem i wraz z Sekretarzem Gorbaczowem zaśpiewają:

Te Deum Laudamus: Rosja wróciła do Boga i oddała wolność zniewolonym...

Dr. A. Gładysz jest redaktorem Kalendarza Polskiego i Jubileuszowe wydanie na rok 1988 już się ukazało. Ten uniwersalny Poradnik Encyklopedyczny zawiera najbardziej interesującą tematykę polo-

Kursy Komputerowe PUNO

Polski Uniwersytet na Obczyźnie PUNO organizuje następujące kursy komputerowe w semestrze zimowym:

- Obsługa komputera typu IBMPc;
- Dzieci i komputery (dla dzieci w wieku 9 — 14 lat);
- Programowanie w języku BASIC lub PASCAL;
- Podstawy księgowości i wstęp do komputerów (cz. I);
- Skomputeryzowana księgowość (cz. 2);
- Lotus 123;
- Skomputeryzowany rysunek techniczny, podstawy;
- Język angielski dla zaawansowanych.

Po bliższe informacje posimy telefonować pod numery: 545-6356 (1-5 po południu); 334-8145 lub 589-9427 (wieczorem).

Zapisy będą przyjmowane 16 i 17 stycznia 88 r., w godzinach 10 rano do 1 po południu przy 4342 N. Milwaukee Ave.

Kącik Samopomocy

Stowarzyszenie Samopomocy Nowej Emigracji Polskiej uprzejmie zawiadamia, iż trzeci "Opłatek" Stowarzyszenia odbędzie się w dniu 17 stycznia, godz. 2:30, w lokalu, pnr. 5844 N. Milwaukee Ave.

Podczas "Opłatki" wykonany będzie bogaty program artystyczny. Serdecznie zapraszamy.

Ponieważ zdarzają się wypadki nie doręczając korespondencji z Biura Imigracyjnego zainteresowanym osobom, prosimy o upewnienie się czy nazwisko zainteresowanej osoby jest wyraźnie umieszczone na skrzynce pocztowej, a w wypadku zmiany adresu należy, jak najszybciej podać nowy adres do Biura Imigracyjnego.

Odpowiednie formularze na zmianę adresu można otrzymać w Stowarzyszeniu Samopomocy, 5844 N. Milwaukee Ave., w soboty, od godz. 5 do 8 wieczorem.

W okresie świątecznym od dnia 21 grudnia 87 do 6 stycznia 88, nie będzie zwykłych dyżurów. Pierwszy dyżur po świętach odbędzie się w sobotę, 9 stycznia, w godzinach, jak zwykle, tj. od 5 do 8 wieczorem.

zadowoleni, a Bal Lotników był długo i mile wspominany.

Przypominamy, że osoby które nie zrobiły jeszcze rezerwacji, by uczyniły to jak najwcześniej. Miejsca będą uważane za zarezerwowane tylko te, za które należność uregulowana będzie do dnia 20 stycznia włącznie.

Po informacjach w związku z Balem prosimy telefonować do T. Maj 295-1598 lub do Z. Kuntaras 354-6214.

Dochód z Balu, jak zwykle, przeznaczony jest na cele charytatywne Stowarzyszenia Lotników Polskich, Skrzydło Chicago.

Komitet Balowy

nijną i praktyczne rady dla każdego.

Jest tam ogromne bogactwo informacji z każdej dziedziny życia i niezbędne wskazówki dla Polonii.

Interesujący i starannie opracowany Kalendarz Polski ma 452 strony, zgromadzonych w 41 rozdziałach, stanowi uniwersalny i encyklopedyczny informator, niezbędny dla każdego.

Cena Jubileuszowego Kalendarza dość niska i przystępna, wynosi \$12.50 w USA a w Kanadzie \$16.00. Zamówienia należy kierować na adres: PROMYK P.O. Box 5966, Philadelphia, Pa. 19137.

W służbie Bogu, wolności i Ojczyźnie oddany.

Józef Mlot—Mroz

"Opłatek" Stowarzyszenia Lotników

Zgodnie z tradycją Zarząd Stowarzyszenia Lotników urządza "Opłatek," który odbędzie się w sobotę, 16 stycznia, o godz. 7 wiecz., w sali Kongresu Polonii Amerykańskiej, 5844 N. Milwaukee Ave., Chicago. Z programem świątecznym wystąpi zespół harcerski "Wichry."

Jak zawsze będzie przygotowana smaczna kolacja.

Zarząd Koła uprzejmie zaprasza wszystkich naszych członków i przyjaciół z rodzinami o wzięcie udziału w tej uroczystości. Po rezerwacji proszę dzwonić na nr tel. 354-6214 lub 698-6268.

Zofia Kuntaras — prezes

Zebranie Klubu Zaborowian

Klub Zaborowian uprzejmie zaprasza swych członków na pierwsze zebranie w Nowym Roku połączone z instalacją nowo wybranego Zarządu. Podany również będzie obiad. Zebranie odbędzie się w niedzielę, 17 stycznia o godz. 2 po poł., w sali ZKP przy 5835 W. Diversey Ave.

S. Gulik — prez.
St. Wodka — sekr.

Doroczny Festiwal Polki

Styczeń został ogłoszony narodowym miesiącem polki. Z tej okazji "International Polka Association" organizuje doroczny Festiwal Polki, który odbędzie się w sobotę i niedzielę, 16 i 17 stycznia.

W sobotę występy rozpoczną się o godz. 9:30 rano, w sali IPA Building, przy 4145 S. Kedzie Ave.

W niedzielę, 17 stycznia Festiwal przeniesie się do sali Glendora House, przy 10225 S. Harlem Ave., w Chicago Ridge. Początek o godz. 11 rano, w programie przewidziano występy Eddie Blazonczyka z zespołem Versatones, The Chi-Town Express, The Downtown Sound, The Windy City Brass i innych.

Równocześnie "International Polka Association" zapowiada, iż w każdą sobotę stycznia pokazy tańca polki odbywać się będą w sali IPA Building przy 4145 S. Kedzie, w Chicago.

Wszystkich serdecznie zapraszamy. Po dalsze informacje dzwonić można na nr tel. 254-7771.

Instalacja Klubu Błażowian

Klub Błażowian zawiadamia, że doroczne zebranie połączone z instalacją odbędzie się w niedzielę, 24 stycznia o godz. 1 po poł., w sali ZKP przy 5835 W. Diversey Ave.

Po zebraniu podana będzie kolacja. Prosimy o przyniesienie fantów na rozgrywki. Gwarantujemy wiele atrakcji i niespodzianek. Prosimy o liczny udział.

B. Panek — prez.
H. Nowak — sekr.

Posiedzenie Rozwojowe Okręgu XII ZNP

Pierwsze po Sejmie posiedzenie rozwojowe Okręgu XII ZNP odbędzie się w środę, 13 stycznia 1988 r., w sali Tow. Cicero Gr. 825 ZNP, przy 31-ej i Laramie, w Cicero, Illinois. Początek posiedzenia o godz. 7:30 wieczorem.

Zapraszamy na nie wszystkich prezesów i sekretarzy finansowych Gmin należących do Okręgu 12, wszystkich prezesów i sekretarzy finansowych Grup związkowych, jak również organizatorów. Zachęcamy do udziału w tym posiedzeniu wszystkich zainteresowanych zapisywaniem nowych członków do do Okręgu 12. Bardzo mile powitamy w naszym gronie byłych urzędników Okręgu.

W posiedzeniu tym przedstawić biura Generalnego Sekretarza ZNP objaśniać będzie najnowsze plany ubezpieczeniowe ofiarowywane przez Związek Narodowy Polski.

Józef Calka — komisarz

Ludwik J. Siorek — sekr. Okr.

Zebranie Gr. 3256 "Sierpień 80"

W sobotę, 16 stycznia o godzinie 4:30 po południu odbędzie się zebranie Grupy 3256 ZNP "Sierpień 80" w sali przy 4607 N Sheridan.

W programie: sprawy organizacyjne, spotkanie towarzyskie, Św. Mikołaj dla dzieci.

Informacje dotyczące spotkania dzieci ze Św. Mikołajem pod telefonami: 263-3938 (w godz. pracy) oraz 286-5669 i 334-4169 (po południu).

"Opłatek" w Klubie Koło Nad Wartą

Zarząd Klubu Koło nad Wartą serdecznie zaprasza wszystkich członków i przyjaciół z rodzinami na "Opłatek," który odbędzie się w niedzielę, 17 stycznia o godz. 2:30 po poł., w sali Knights Hall przy 5917 S. Pulaski Rd.

Program świąteczny podany będzie gorący obiad. Po rezerwacji dzwonić na nr. tel. 446-2246 lub 376-5147.

A. Świdzka — prez.
E. Bojko — sekr.

Nowy Kurs Języka Angielskiego

Dom społeczny Northwestern University Settlement zawiadamia o nowym kursie języka angielskiego, dla średnio zaawansowanych, to jest tych, którzy już się uczyli, a chcieliby sobie powtórzyć lub przypomnieć podstawy gramatyczne języka angielskiego.

Kurs odbywa się raz w tygodniu we wtorek rano, od 9:30 do 11. Kurs jest bezpłatny i trwa do czerwca.

Po informacjach proszę zgłaszać się rano, w poniedziałki, wtorki i środy. Northwestern University Settlement mieści się pod numerem 1400 W. Augusta Blvd., róg Noble.

Na Ratunek Dzieciom

Londyn (Reuter) — Organizacja obrony praw ludzkich — "Amnesty International" — z siedzibą w Londynie wydała przerażający w treści raport w którym stwierdza, że tysiące dzieci (a wśród nich także niemowlęta) jest traktowanych przez wiele krajów świata w okrutny sposób.

Bezbronne i niewinne istoty są więzione, torturowane, zastraszane, maltretowane w sposób ubliżający rodzajowi ludzkiemu. Skandaliczne traktowanie nieletnich i niemowląt ma związek przede wszystkim z próbą wydobycia informacji, szantażu i dotyczy zwłaszcza tych krajów, gdzie niestabilizowana sytuacja polityczna sprzyja powszechnej anarchii i bezprawiu.

Członkowie "Amnesty International", w proteście przeciwko faktom zadawania gwałtu dzieciom starają się wpłynąć na odpowiednie komisje Organizacji Narodów Zjednoczonych, aby ta ogłosiła specjalną konwencję dotyczącą praw dziecka.

W swoim raporcie, londyńska organizacja przytacza konkretne przykłady osiemnastu państw, gdzie omawiany problem jest najbardziej widoczny.

Wśród nich są: Ekwador, Turcja, Surinam, Izrael, Argentyna i wiele innych. Wymyślne sposoby tortur to najczęściej rażenie ofiary prądem elektrycznym w okolicach ust i oczu, kopanie leżących, zadawanie ciężkich obrażeń za pomocą przed-

Wyborcze Zebranie Gminy 177 ZNP

Zarząd Gminy 177 ZNP zawiadamia, że zebranie wyborcze odbędzie się w piątek, 22 stycznia o godz. 8 wiecz., w siedz. KPA przy 5844 N. Milwaukee Ave.

Grupy przynależne do Gminy 177 proszone są o przysłanie listy delegatów i delegatów wybranych na rocznych zebraniach Grup. Listy należy przysłać na adres sekretarki: Matria Obrycka, 3046 N. Linder St., Chicago, Ill. 60641.

Prosimy o liczny udział w zebraniu.

F. Dmuchowski — prez.
M. Obrycka — sekr.

Zebranie Wyborcze Gminy 75 ZNP

W piątek, 22 stycznia, odbędzie się posiedzenie wyborcze Gminy 75 ZNP, w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 8 wiecz.

Wszystkie Grupy przynależne do Gminy 75 ZNP, powinny dostarczyć mandaty do sekr. Gminy Władysława Kumana przed posiedzeniem. Jeden delegat na 25 członków lub większy ułamek.

W programie owego posiedzenia jest prócz wyborów wiele innych spraw do załatwienia, ponieważ w grudniu nie było posiedzenia przed Bożym Narodzeniem.

Prosimy wszystkich delegatów Grup przynależnych do Gminy 75 ZNP o przybycie.

S. Ścibło — prezes
W. Kuman — sekr. prot.

Stow. Jackowa Swoim Dzieciom

Stowarzyszenie Mieszkańców Jackowa organizuje choinkę dla dzieci parafii św. Jacka. Impreza choinkowa odbędzie się w niedzielę, 24 stycznia o godz. 3 po poł., w sali parafialnej św. Jacka.

W programie m.in. konkurs z nagrodami na najlepiej napisane opowiadanie o tradycji św. Mikołaja przez dzieci polskiej szkoły sobotniej, rozdawanie upominków przez św. Mikołaja, mini-konferencja prasowa z dziećmi Jackowa, występy polskich artystów.

Zarząd Stowarzyszenia serdecznie zaprasza wszystkich rodziców o zgłoszenie swych pociech do udziału w choince do 15 stycznia br.

Zgłoszone dziecko jest warunkiem otrzymania przez niego upominku od św. Mikołaja. Zgłoszenia przyjmuje J. Jasiak, tel. 777-2425 (od 10 rano do 7 wiecz.).

Choinka przygotowywana jest pod hasłem: "Powiadali, nauczali do brzy ludzie, nigdy dziecko, żadne dziecko nie jest cudze" — (Wisława Szymborska/.

S. Bacik — prez.
J. Jasiak — org.

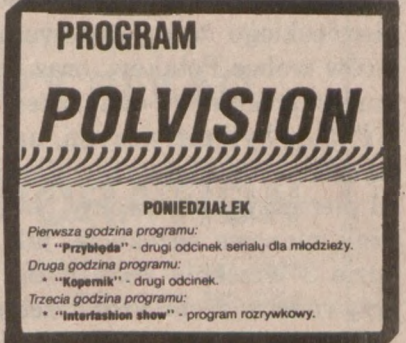
miotów metalowych, łamanie kości, duszenie pod wodą.

"Repertuar oprawców" jest niezwykle urozmaicony. Częstokroć dzieci są więzione przez wiele miesięcy bez żadnego procesu. Dzieci, którym udało się przeżyć te straszne cierpienia, w wielu wypadkach doznały nieodwracalnych zmian fizycznych lub psychicznych i nigdy już nie powrócą do normalnego dorosłego życia.

Ich ciała i zaburzenia umysłowe będą na zawsze trwałym dowodem brutalności swych "braci ludzi" na Ziemi.

W wielu krajach na porządku dziennym jest sytuacja odbierania matkom ich nowo narodzonych dzieci i przekazywania ich w ręce obcych ludzi — na pewien okres czasu lub nawet na zawsze.

"Amnesty International" ma nadzieję, że jej akcja zostanie uświęcona sukcesem i wkrótce światowe organizacje zajmujące się losem dzieci wydadzą odpowiednie przepisy zapobiegające bezprawnym aktom gwałtu.



Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.**ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes**
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny

ELŻBIETA URBANŃSKA, ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK,

ELŻBIETA GLINKA, JANUSZ ADAMEK, EWA BIEREZIN I ELŻBIETA WIŚNICKA—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATYWYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$52.00	Rocznie (1 yr.) \$26.00
Półrocz. (6 mos.) 32.00	Półrocz. (6 mos.) 17.00
Kwartał. (3 mos.) 22.00	Kwartał. (3 mos.) 12.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) . . . 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$75.00	Rocznie (1 yr.) \$38.00
Półrocznie (6 mos.) 50.00	Półrocznie (6 mos.) 21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) . . . 50¢

Kazimierz Łukomski

Stosunki Polsko-Żydowskie**W Poszukiwaniu Beznamiętnej i Obiektywnej Prawdy**

Oskarżenia Polaków o ciekawą i powszechny antysemityzm i ich współudział w eksterminacji Żydów przez Niemców w czasie II Wojny Światowej stanowią stereotyp panujący w amerykańskiej prasie i telewizji. "Czego Naziści (nie Niemcy, tylko Naziści — przypisek K. Ł.) nie zdołali dokonać — oczyścić Polskę z Żydów — Polacy sami dokończyli," gromił Alan Dershowitz w niedawnym artykule szeroko opublikowanym prasie. "Sophie's Choice," "The Winds of War," "Lena: My 100 Children" i wiele innych powieści i filmów telewizyjnych przedstawia Polaków jednoznacznie, jako patologicznych, zatwardziały antysemitów wysysających rasową nienawiść wraz z pokarmem z piersi swoich matek!! brrr. . .

Jak to ujął w krakowskim *Tygodniku Powszechnym* (15 kwietnia 1987 r.) Jerzy Turowicz jego redaktor naczelny, Żydzi: "żyjący na naszej ziemi od pokoleń, uważający Polskę za swój kraj ojczysty, bo innej oczywiście nie mieli, spotykali się na codzień z niechęcią czy nawet pogardą, a czasem nienawiścią, ich dzieci w szkole były szykanowane przez polskie dzieci, słyszeli hasła 'Żydzi na Madagaskar,' widzieli wprowadzenie 'numerus clausus' i 'getta ławowego' na wyższych uczelniach, a od czasu do czasu byli świadkami (i ofiarami) rozruchów antyżydowskich, w których były i ofiary śmiertelne."

To prawda. Ale jest to jedna tylko strona warunków życia mniejszości żydowskiej w przedwojennej Polsce. Jednocześnie bowiem wydawanych było 130 publikacji w językach żydowskich jidisz i hebrajskim, funkcjonowało 15 teatrów żydowskich, a szkolnictwo żydowskie z językiem wykładowym jidisz lub hebrajskim obejmowało 266 szkół podstawowych, 12 średnich i 14 zawodowych. Żydzi stanowili 49 procent adwokatów i 46 procent lekarzy, 59 procent ludności zaangażowanej w handel i 21 procent w przemyśle. Z tym wszystkim większość z nich, zwłaszcza żyjąca na wschodnich terenach Polski, była — podobnie jak ich polscy sąsiedzi — niezmiernie uboga, głównie wskutek niezmiernych trudności integracji trzech różnych systemów ekonomicznych odziedziczonych po zaborcach oraz światowego kryzysu wczesnych lat 1930-tych.*

Żydzi stanowili w Polsce zwarte środowisko, żyjące w dużej mierze w odosobnieniu od Polaków wskutek ich ściśle przestrzeganej odrębności swojej religii, tradycji, języka (wg spisu ludności z 1930 r. ok. 80 procent podało jidisz lub hebrajski, jako język macierzysty), ubioru, kultury i zwyczajów. Niemal obcy wśród otaczających ich Polaków.

To nie jest zarzut. Seperacja była obroną przed asymilacją, która groziła utratą świadomości ich żydowskiej narodowej identyfikacji. Tym niemniej nie sprzyjało to rozwojowi dobrosąsiedzkiego współżycia, a wręcz wywoływało antagonizm stanowiący podłoże antysemityzmu, a w następstwie wysiłków segregacji na uniwersytetach i ekonomicznego bojkotu celem eliminacji przewagi Żydów w życiu gospodarczym i profesjonalnym kraju. Prowadziło to, niestety, do aktów gwałtu, niszczenia własności żydowskiej, a nawet wypadków śmiertelnych.

Trzeba przy tym wziąć pod uwagę, że po ponad stuletnim okresem rozbiorów i obcej dominacji Polacy podjęli herkulesowy wysiłek scalenia trzech socjalnie, politycznie i ekonomicznie zróżnicowanych części narodu w jedną całość, czemu nie sprzyjał żydowski separatyzm.

* * *

Podobnie, stosunki polsko-żydowskie w czasie okupacji niemieckiej, oraz zakres pomocy jakiej Polacy udzielali Żydom muszą być oceniane biorąc pod uwagę rzeczywistość bezwzględnej niemieckiej terroru stwanego przez Niemców wobec Polaków, oraz śmiertelnej walki narodu polskiego z okupantem.

Polacy byli pierwszymi, na których skupiło się całe okrucieństwo niemieckiego terroru. Już od pierwszych dni wojny Niemcy przeprowadzali masowe egzekucje, jak w Bydgoszczy, gdzie 3 września 1939 r. ok. 500 cywilnych przywódców zostało rozstrzelanych na rynku.

Jeszcze przed rozpoczęciem działań wojen-

nych sformowane były specjalne oddziały SS (Einsatzgruppe der Sicherheitspolizei), którym dostarczone były listy działaczy obywatelskich i politycznych, którzy byli aresztowani i rozstrzelani. W ten sposób, w ciągu pierwszych kilku tygodni wojny, Niemcy wymordowali ok. 16,000 osób, reprezentujących środowiska przywódcze narodu.

"Od tej chwili polityczna rola narodu polskiego jest skończona," oświadczył dr Hans Frank, niemiecki gauleiter okupowanej Polski. "Naszym celem jest żeby samo pojęcie Polaka zostało wykreślone na całe stulecie. Ani republika, ani żadna inna forma państwowości polskiej nigdy już nie odrodzi się. Polska traktowana będzie, jako kolonia, a Polacy zostaną niewolnikami niemieckiego imperium." 3 miliony Polaków zginęło w bohaterskim oporze przeciwko niemieckim oprawcom, w walkach w obronie istnienia narodowego.

Dopiero na tym tle, narodu walczącego o swoje istnienie, można oceniać stosunki polsko-żydowskie tamtego okresu. Czy Polacy mogli udzielić większej pomocy w ratowaniu Żydów?

Władysław Bartoszewski, jeden z czołowych działaczy Polski Podziemnej głęboko zaangażowany w akcje pomocy Żydom wyraził się kiedyś, że ten tylko może powiedzieć, że nie mógł zrobić więcej, kto za to co robił stracił życie.

Tylko w Polsce pomoc Żydom była karana śmiercią, nie tylko osoby pomocy udzielającej, ale całej jej rodziny, a często całej wioski czy osiedla. Nigdy nie dowiemy się ilu Polaków zostało zamordowanych przez Niemców za udzielenie pomocy Żydom. Kilkuset? Kilka tysięcy? Około jednej trzeciej blisko 6,000 "sprawiedliwych" uhonorowanych w Yad Vashem w Jerozolimie za bohaterskie ratowanie Żydów stanowią Polacy. A przecież "w latach okupacji przeciętny Polak nie miał ani okazji, ani możliwości udzielania pomocy Żydom w ich ratowaniu," pisał Jerzy Turowicz we wspomnianym już artykule. Tym niemniej wielu pomocy tej udzielało. Czy była ich wystarczająca ilość? I kto tu ma prawo być sędzią?

* * *

Takie są, w wielkim skrócie, wielorakie elementy skomplikowanej szachownicy stosunków polsko-żydowskich. Nie jest to obraz jednostronny. Ma swoje blaski i cienie, okresy nieskrępowanego rozwoju społeczności żydowskiej w Polsce, i okresy wzmagania się w społeczeństwie polskim nastrojów antyżydowskich dalekich jednak od stereotypu "koszmarne polskiego antysemityzmu," który panuje wśród znacznej większości amerykańskich Żydów.

Antysemityzm, jak każdy rasizm, jest złem, które należy napiętnować i zwalczać. W odniesieniu do stosunków polsko-żydowskich trzeba jednak zachować pewną obiektywną perspektywę obowiązującą obie strony.

Emocjonalna retoryka i bezkrytyczne oskarżenia i rekriminyacje są złymi doradcami. Pogłębiają wzajemną niechęć a nawet wrogość. Uniemożliwiają poszukiwanie jakiejś beznamiętnej, obiektywnej oceny wielowiekowej, zakłóconej historii wzajemnego współżycia.

***Źródła:**

Dziewanowski, M. K. Poland in the 20th Century. New York: Columbia University Press, 1977.

Leslie, R. F., Ed. The History of Poland Since 1863. Cambridge: Columbia University Press, 1980.

Lukas, Richard. The Forgotten Holocaust — The Poles Under German Occupation. Lexington, Ky.: University Press of Kentucky, 1986.

To i Owo

Niezwykłego wyczynu dokonał w przymusowej sytuacji pewien niewidomy pilot amerykański, który w Upland, w stanie Kalifornia szczęśliwie sprowadził na ziemię jednosilnikowy samolot turystyczny.

Otóż ten 69-letni, pozbawiony wzroku człowiek, przejął stery samolotu, kiedy prowadzący maszynę jego 80-letni kolega zmarł w czasie lotu na zawał serca.

Dzięki niezwykłej przytomności umysłu i wielkiemu doświadczeniu zawodowemu niewidomego pilota, maszyna wylądowała szczęśliwie na ziemi.



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

**Podkop Pod Kanał
Już Się Rozpoczął**

(DZIENNIK POLSKI, LONDYN)

— Pomimo krachu na giełdach, pomimo trudności w sprzedaży akcji British Petroleum, francusko-brytyjskie konsorcjum budowy Eurotunelu zdobyło wystarczające fundusze na jego budowę. Połowę kapitału wniosły instytucje finansowe Francji i Wielkiej Brytanii a połowę wielki biznes i indywidualni udziałowcy. Zapal wolnorynkowy okazał się silniejszy niż machinacje finansowe spekulantów giełdowych.

Brytyjski magnat prasowy Robert Maxwell, który szasta pieniędzmi na wszystkie strony, poparł projekt budowy tunelu inwestując około 70 mln dol. Inne firmy po obu stronach Kanału wykupiły również akcje Eurotunelu. Istnieje obecnie nadzieja, iż dwukrotnie rozpoczynane prace przy budowie podmorskiego tunelu ruszą na dobre z miejsca.

Według ocen dzisiejszych, konstrukcja jego będzie kosztować około 6,5 miliarda dol. a długość wyniesie około 31 mil. Przewiduje się, iż budowa potrwa do końca roku 1993. Tunel połączy wybrzeże angielskie w pobliżu Folkestone z francuską miejscowością Cheriton obok Calais podwójnym torem kolejowym, który umożliwi przejazd około 30 milionom pasażerów rocznie.

Akcionariusze Eurotunelu muszą czekać co najmniej 6 lat zanim zaczną otrzymywać tantiemy z włożonych sum o ile okaże się on dochodowy. Pomimo wielkiego ryzyka inwestorzy wnieśli swe udziały w nadziei iż akcje poidą w górę w ciągu kilku lat.

Finansiści zdążyli już obliczyć, iż, o ile nie będzie żadnych nieprzewidzianych przeszkód w rozpoczętej konstrukcji, udziałowcy otrzymają 20% dywidend od włożonych udziałów. Wiercenia tunelu po stronie francuskiej już się rozpoczęły. Do tego celu użyto najnowocześniejszych maszyn i koparek. Przed firmą konstrukcyjną stoi nie lada zagadka, mianowicie jaki rodzaj ziemi znajdzie się po drodze na drugą stronę kanału: piaszczystą, gliniastą czy też skalistą. Będzie to miało zasadniczy wpływ na okres budowy przelotu.

Wygląda na to, że marzenia Napoleona o budowie podmorskiego przejścia z Francji do Anglii zostaną wreszcie zrealizowane. Obywateli obu krajów jak również pozostałych Europejczyków z niecierpliwością oczekują uruchomienia tego nowego szlaku komunikacyjnego, który nie tylko skróci czas podróży między Londynem i Paryżem, ale ułatwi też przejazd pasażerom udającym się na kontynent własnymi samochodami.

Całe to przedsięwzięcie jest tym bardziej interesujące, iż jest finansowane całkowicie przez prywatny kapitał bez jakiegokolwiek pomocy zainteresowanych rządów, bez angażowania pieniędzy podatnika.

Wnet

**Dłuższy Tydzień,
Krótszy Miesiąc**

Washington (CST) — Począwszy od najbliższej sesji zaczynającej się 25 stycznia członkowie Senatu USA zmienia harmonogram swej pracy. Zamiast dwu lub trzydniowego tygodnia pracy, senatorzy zbierać się będą przez pięć dni w tygodniu. W zamian za to jeden tydzień w miesiącu będą mieli wolny.

Zwolennicy powyższych zmian twierdzą, iż nowy plan pozwoli na bardziej produktywny rozkład zajęć oraz umożliwi senatorom spędzanie więcej czasu na opracowywaniu ustaw.

Zamiana dłuższych weekendów na jeden wolny tydzień w miesiącu pozwoli senatorom na zredukowanie czasu przeznaczanego na dojazdy do Waszyngtonu oraz lepsze zaplanowanie wszelkiego rodzaju przesłuchań czy narad.

Niektórzy członkowie Senatu już wcześniej sarkastycznie narzekali, iż prawdziwym miejscem zamieszkania jest chyba lotnisko w stolicy USA.

Izba Reprezentantów jak na razie nie ma zamiaru iść śladem Senatu. Kongresmani pragną pozostać przy tygodniu pracy trwającym od wtorku do czwartku.

Stefan Zaleski

Traktat — i Co Dalej?**Problemy Redukcji Broni Strategicznych**

Po podpisaniu amerykańsko-sowieckiego traktatu o wyeliminowaniu wszystkich stacjonowanych na lądzie rakiet i pocisków atomowych średniego zasięgu sprawa ta schodzi na plan dalszy. Wsunie się ponownie na czoło kiedy traktat ten określony skrótem INF wejdzie pod obrady senatu amerykańskiego w celu ratyfikacji. Obecnie uwaga koncentruje się na sprawie drastycznej redukcji liczby broni strategicznych w tym rakiet międzykontynentalnych.

Bronie strategicznej a więc rakiet międzykontynentalnej, głowice atomowe, ciężkie bombowce, pociski samosterujące Cruise startujące z samolotów i okrętów . . . Z inicjatywy prezydenta Reagana do której przyłączył się również szef KPZR — Gorbaczow, bronie te mają być zredukowane o połowę.

Ocenia się, że każde z supermocarstw ma na strategicznych środkach przenoszenia około dwunastu tysięcy głowic atomowych. Ich redukcja o połowę wygląda więc bardzo efektywnie i prosto. Ale tylko wówczas kiedy się nie wie, jaki po takiej redukcji potencjał niszczycielski jeszcze by pozostał. Obecnie każde z supermocarstw mogłoby swoimi strategicznymi bronią atomowymi zniszczyć świat 18 razy, oczywiście pod warunkiem, że świat można byłoby odtwarzać.

Po zawarciu traktatu o 50-procentowej redukcji Stany Zjednoczone i Związek Sowiecki miałyby po 6.000 głowic atomowych na strategicznych środkach przenoszenia. Oznaczałoby to, że mogłoby zniszczyć świat już "tylko" dziewięć razy . . .

Od czegoś jednak trzeba zacząć.

Redukcja o połowę — to brzmi prosto. Ale: czego i jak? — już proste nie jest. Każde z supermocarstw ma tak zwaną triadę broni strategicznych na którą się składają: rakiet międzykontynentalne stacjonowane na lądzie stałym, rakiet balistyczne na okrętach podwodnych oraz ciężkie bombowce zdolne do przewożenia bomb atomowych i pocisków samosterujących.

Związek Sowiecki ma więcej rakiet międzykontynentalnych stacjonowanych na lądzie niż Stany Zjednoczone. Te mają natomiast więcej rakiet balistycznych na okrętach podwodnych. Ale rakiety na okrętach podwodnych są mniej celne niż te stacjonowane na lądzie.

Jak je ze sobą porównywać . . .

Na tym, oczywiście nie koniec. Jak sprawdzać liczbę rakiet znajdu-

jących się w wyrzutniach okrętu podwodnego? Rakiety stacjonowane na lądzie widac ze sztucznych satelitów. A i tu nie wszystkie. Do tego dochodzi, że Związek Sowiecki rozmieścił już przeszło sto rakiet międzykontynentalnych typu SS-25 na ruchomych wyrzutniach, które jest bardzo trudno wykryć a więc ustalić, ile ich jest naprawdę.

W Stanach Zjednoczonych toczą się również prace nad budową dwóch typów rakiet międzykontynentalnych umieszczanych na ruchomych stanowiskach startowych.

Złożoność omawianych problemów uzasadnia ostrzeżenia aby się z traktatem nie spieszyć. Można jednak przypuszczać, że obie strony przygotowały się do odpowiednich decyzji już od dłuższego czasu i "pośpiech" może tu być określeniem bardzo względnym.

Jednocześnie widąc w tym kontekście wyraźnie, że podejmowane przez niektórych publicystów wartościowanie domniemyanych czy rzeczywistych ustępów jednej ze stron jest przedwczesne, żeby nie powiedzieć — mało poważne. Nie znamy przecież innych elementów. Waszyngton odrzuca nadal łączenie przez Związek Sowiecki porozumienia o redukcji broni strategicznych z programem obrony przeciwrakietowej — SDI. Przedstawiciele rządu amerykańskiego przypominają wypowiedź Reagana, że SDI nie jest elementem przetargowym. A to dlatego, że stanowi kamień węgielny strategii obronnej Stanów Zjednoczonych na lata dziesięćdziesiąte i na jeszcze dalszą przyszłość.

Prezydent Reagan stwierdził jednocześnie, że SDI nie będzie elementem przetargowym ale składał też wypowiedzi, z których można by wynioskować, że odpowiednie zmiany w polityce zagranicznej ZSRR mogłyby mieć wpływ na tempo jego realizacji.

Wydaje się obecnie, że obie strony zmierzają do bardziej realistycznego i pragmatycznego podejścia do sprawy SDI. Nie można więc wykluczyć ustalenia takiej wykładni traktatu o ograniczeniu obrony przeciwrakietowej określano skrótem ABM, która zadowoli obie strony: Stanom Zjednoczonym umożliwi przeprowadzenie nieodwrotnych testów a jednocześnie Związek Sowiecki nie będzie miał powodów aby czuć się supermocarstwem drugiej klasy.

(Na Antenie)

Cenzura Jaka Jest

"Cenzura łagodna jak nigdy, a jednak nieznosna jak nigdy. Cóż więc się stało? Czyżbyśmy aż tak zmienili się przez te lata?" Takim zdaniem zamyka Leon Bober duże opracowanie na temat działania cenzury w ostatnim numerze październikowego "Wezwania" (nr 12).

Jaki jest jej zakres, kogo i co chroni? Ślady jej działania możemy śledzić w prasie katolickiej, jednej, która zaznacza cenzorskie blizny, natomiast ponad 90% prasy, z monopolistą RSW włącznie, zrezygnowało z zaznaczania ingerencji, chociaż każdy ma prawo, a na żądanie autora nawet obowiązek zaznaczyć w tekście każde cienie.

W art. 2 ustawa mówi czego prasa nie wolno i kiedy GUKPiW musi interweniować. W szczególności pkt 1 (rozszerzony w 1983 r. o pojęcie "zagrożenia bezpieczeństwa państwa") mówi o godzeniu w niepodległość lub integralność terytorialną PRL, pkt 2 o nawoływaniu do obalenia, lżenia, wyszydzania lub poniżania konstytucyjnego ustroju PRL, pkt 3 o godzeniu w zasady polityki zagranicznej PRL i jej sojusze, pkt 6 o nawoływaniu lub pochwalaniu przestępstwa lub też — to również dodatek do ustawy z 1983 r. — o "rozpowszechnianiu treści oczywiście stanowiących przestępstwo". Wszystkie te sformułowania są niesłychanie ogólnikowe, co ułatwia arbitralność decyzji i interpretację rozszerzającą, doprowadzoną do absurdu.

"W większości wypadków ingerencji — mówił na posiedzeniu Rady Prasowej Jerzy Turowicz, redaktor naczelny Tygodnika Powszechnego — trudno dopatrzeć się związku między treściami kwestionowanymi przez cenzurę a sformułowaniami ustaw, związku między publicystyczną wypowiedzią a bez-

pieczeństwem państwa czy też rzekomym podważaniem ustroju. Zwykle krytyka bywa kwalifikowana jako lżenie, znieważanie czy wyszydzanie ustroju. Trzeba powiedzieć — konkludował J. Turowicz — że co najmniej 3/4 ingerencji to ingerencje bezpodstawne, arbitralne, dokonywane na zasadzie rozszerzającej interpretacji sformułowań ustawy"

Władze cenzorskie zwracają uwagę na stały spadek ilości ingerencji, co ma być dowodem procesu stabilizacji i wolności prasy, ale dane te odnoszą się tylko do ingerencji zaznaczanych lub nie akceptowanych przez redakcje, które ingerencji nie zaznaczają. Natomiast poza tym zestawieniem pozostaje cała nasza uwaga akceptowanych i uznawanych przez redakcje na sugestie czy na życzenie cenzury. A redakcje zazwyczaj ściśle z cenzurą współpracują I cenzura robi докладnie to, czego ustawa zabrania: 1. Stosuje cenzurę podmiotową, to znaczy ingeruje nie w tekst, ale zakazuje druku pewnych autorów. 2. Adjustuje teksty, zmienia tytuły, wprowadza słowa łagodzące albo dodaje epitety. 3. Nakazuje wstrzymanie tekstu w danym momencie niewygodnego. 4. Odsyła teksty do konsultacji poza urzędem. Domaga się, aby redakcje konsultowały bezpośrednio artykuły np. z J. Urbanem, który zatwierdza nawet teksty z nim polemizujące. 5. Domaga się, aby w artykułach liczba ingerencji zaznaczonych nie przekraczała 4, a gdy jest ich więcej — zdejmuj cały tekst. 6. Domaga się, aby redakcja drukowała tekst na własną odpowiedzialność, a gdy redakcja takiej odpowiedzialności się nie boi zdejmuj artykuł.

D.F.

"Horyzont" nr 2, 1987

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

Z KUBU

NARCIARSKIEGO "TATRY"

Nieco z opóźnieniem, ale już na dobre zagościła prawdziwa zima w Chicago i okolicy. Miłośnicy białego szaleństwa tłumnie ruszyli na pobliskie stoki narciarskie i również rozpoczęły się pierwsze w tym sezonie zawody narciarskie.

W niedzielę, 3 stycznia br. na stokach Wilmot Mt. w Wisconsin odbyła się pierwsza próba sił w slalomie gigantycznym, w którym startowało wiele klubów zrzeszonych w C.M.S.C. (Chicago Metropolitan Ski Council).

Żywy klub narciarski "Tatry" — jak pisze Andrzej Mach — reprezentowała liczna grupa narciarzy, którzy odnieśli kolejny sukces zdobywając 2 puchary za pierwsze miejsca i jeden brązowy medal.

Największą radość sprawił nam Jerzy Gąsienica, który w najwyższej klasie tzw. "Elite" zajmując zdecydowanie pierwsze miejsce. Niestety nie udało się Andrzejowi Gąsienicy, który miał drugi czas po pierwszym przejeździe, a w drugim wypadł z trasy.

Wspaniale pojechała nasza nowa zawodniczka Ewa Biały, która wygrała grupę "B" kobiet z dużą przewagą i została przesunięta do grupy "A". Również świetnie pojechał nasz najmłodszy zawodnik Kazimierz Kaczor (Junior), który w grupie "B" zajmuje 3 miejsce.

Bardzo dobrze pojechał też Adam Trzebunia, który w silnej grupie "A" zajął czwarte miejsce. W grupie "Weteranów" nasz nowy zawodnik Bronisław Trzebunia zajmuje bardzo dobre 5-te miejsce, a Stanisław Bachleda 12-te miejsce.

W grupie "Seniorów" Andrzej Mach plasuje się na czwartym miejscu, Kazimierz Kaczor na 5-tym, Jan Chowaniec na 10-tym i Jan Suleja na 19-tym miejscu.

Następne zawody odbędą się w niedzielę, 17 stycznia, o godz. 6 wieczorem w Wilmot Mt., Wis. Po bliższych informacjach i zgłoszeniach do zawodów w konkurencjach alpejskich prosimy telefonować do Andrzeja Mach 520-0276, a o zawody w biegach narciarskich do Stanisława Kozioła, 774-8471.

Z KLUBU SPORTOWEGO A.A.C. EAGLES-ORŁY

W ub. niedzielę, 10 stycznia w hali Odeum w Villa Park zainaugurowane zostały rozgrywki halowe Metropolitan League na rok 1988.

Wystartowało 20 drużyn. W Major oraz First Division. Wyższa liga reprezentowana jest przez dwie polskie drużyny — Błyskawicę oraz Eagles. W First Division gra drużyna Royal Wawel, która w ubiegłym roku będąc niemal pewnym kandydatem do awansu w końcówce lekkoomyślnie roztrwonila szanse przejścia do wyższej grupy.

Podobnie było z Eagles, który mając niemal monopol na zdobywanie mistrzostwa w Hali po przegraniu z Kickers 1:3 z początku rozgrywek nie potrafił odrobić straconych punktów i uplasował się na 2-gim miejscu.

Drużynę Błyskawicy też stać było na dużo więcej ale widocznie — z przyzwyczajenia — najlepiej czuje się ona w środku tabeli.

Pragniemy przypomnieć, — tak pisał Wł. Kościelny — że mecze rozgrywane są równocześnie na dwóch boiskach. Początek o godz. 3-iej po południu, ale terminarz jest tak ułożony, że polscy kibice mogą obejrzeć w akcji poszczególne drużyny

Kierownictwa polskich klubów sportowych zwracają się do wszystkich kibiców z prośbą aby gremialnie uczęszczali na spotkania halowe i dopingowali swoich piłkarzy, którzy walczą o punkty dla białoczerwonych barw.



Najlepsi narciarze polskiego klubu narciarskiego "Tatry" w ubiegłym sezonie. Stoją od lewej do prawej: Jerzy Gąsienica, Stanisław Bachleda i Andrzej Gąsienica.

Bilety po niższych cenach są do nabycia w lokalach klubowych.

Oprócz tego do hali Odeum można się zabrać samochodami, które nieraz nie zapełnione udają się do dość oddalonego przedmieścia Villa Park.

Na inaugurację drużyną polskim życzymy sukcesów, zawodnikom życiowych meczów, a kibicom niezapomnianych emocji.

☆☆☆

"TONI" SCHUMACHER W REPREZENTACJI RFN?

Wszystko wskazuje, że słynny bramkarz Niemiec Zachodnich, — "Toni" Schumacher wróci do reprezentacji. Zawieszony przez związek piłkarzy, od którego odzyskał się także ligowy klub FC Koeln, jest na dobrej drodze, by "odwrócić kartę" i wygrać w swojej karierze wszystko co jest możliwe.

Może już występować na ligowych boiskach. Jako pierwszy zainteresował się nim zespół Schalke 04, którego trener stwierdził, że mając takiego bramkarza zyska przynajmniej 8 punktów więcej w ligowej batalii, a to już niedaleko do mistrzostwa Bundesligi.

Wydaje się, że z "Tonim" przeproszą się także jego koledzy z reprezentacji, a także Franz Beckenbauer, któremu chyba zależy najbardziej, by w jego drużynie grał dobry bramkarz w nadchodzących mistrzostwach starego kontynentu.

☆☆☆

MISTRZEM JEDNAK 'VADAR'

Jugosłowiańska Federacja Piłkarska nie zgodziła się z wyrokiem Sądu Pracy, który uchylił kary nałożone przez nią na kilka czołowych klubów ekstraklasy w postaci punktów karnych, co miało wpływ na końcowy układ tabeli.

Federacja na ostatnim posiedzeniu utrzymała w mocy wcześniejsze restrykcje. W ten sposób mistrzem kraju został zespół Vadar Skopje, a Partizan Belgrad, który miał najlepszy bilans punktowy.

Wicemistrzostwo przypadło Partizanowi, a kolejne miejsca — Velezowi Mostar, Hajdukowi Split i Crvenej Zvezdzie.

☆☆☆

SILNA OBSADA W "POLSKIEJ GRUPIE"

Anglicy są poza konkurencją, siły Szwedów, Polaków i Albańczyków zaś na tyle wyrównane, że zapewne wyeliminują się sami — to ocena w "polskiej" grupie piłkarskich mistrzostw świata, wyrażona przez fachowców z francuskiej "L'Equipe".

☆☆

Młodzi piłkarze Niemiec Zachodnich, Portugalii, Szwecji i Szkocji będą rywalami reprezentacji Polski juniorów do lat 18 w eliminacjach mistrzostw Europy. Grupa bardzo mocna, a awansuje tylko jeden zespół.

☆☆☆

WYPADEK SAMOCHODOWY DIEGO MARADONY

Słynny piłkarz argentyński — Diego Maradona, który występuje obecnie w drużynie włoskiej Napoli, a który spieszył na spotkanie z przebywającym we Włoszech prezydentem Argentyny, Raullem Alfonsinem, miał na drodze z Neapolu do Rzymu wypadek samochodowy.

Maradona, jego żona Claudia oraz córka wyszli z kraksy bez szwanku.

☆☆☆

POLKI WYELIMINOWANE Z TURNIEJU TENISOWEGO

W drużynowym turnieju juniorek w Coral Springs na Florydzie w 1/8 finału Magdalena Mróz i Sylwia Czopek pokonały rozstawione z nr 1 zawodniczki Argentyny, ale w ćwierćfinale przegrały z Belgijkami 1:2.

☆☆☆



LYON — We francuskich Alpach turyści narzekają na niedobór śniegu. Tych trzech młodzieńców zamiast na nartach uprawia slalom na...rowerach. (Reuter)

PRL Znów Nie Spłaci Należności

(DP) — Minister finansów w PRL, Bazyli Samojlik, oskarżył Bank Świata o nieprzychylny stosunek do Polski i zaapelował do pozostałych wierzycieli o tolerancję i pomoc w rozwiązaniu problemu zadłużenia.

W czasie jednodniowej sesji sejmowej 28 grudnia Samojlik oświadczył, że obsługa wynoszącego 36 mld dol. długu zagranicznego przekracza dochód w walucie twardej, uzyskany z eksportu i ostrzegł, iż w roku przyszłym PRL nie będzie w stanie wywiązać się ze spłat obowiązków, zalegając z sumą 500 mln dol.

"Ten problem można by rozwiązać przy bardziej elastycznej postawie naszych wierzycieli" — powiedział. "Konieczna jest zmiana stosunku do nas i traktowanie nas tak samo, jak traktowani są inni dłużnicy. Odnotowujemy alarmująco nieprzychylną postawę Banku Światowego i pozostaję tylko mieć nadzieję, iż ulegnie ona zmianie".

Wcześniej w grudniu, minister do spraw zagranicznych stosunków ekonomicznych, Władysław Gwiazda, poinformował agencję prasową PAP, iż PRL spodziewa się uzyskać nadwyżkę w handlu z Zachodem, niezbędną do spłaty odsetek zadłużenia, w wysokości 1,2 mld dol. za rok miniony.

Jednak na poniedziałkowej sesji

Opóźnienie Wystrzelenia Nowego Wahadłowca

Cape Canaveral, Fla. (CST) — Niepomyślnie zakończone próby rakiet nośnych mogą spowodować odroczenie misji amerykańskiego wahadłowca do połowy sierpnia tego roku.

Wystrzelenie nowego wahadłowca Discovery zapowiedziano pierwotnie na 2 czerwca br. Jednakże podczas przeprowadzanych w ubiegłym miesiącu prób, uległ zniszczeniu pierścień dyszy o średnicy 8 stóp.

Pierścień ów zcepią ruchomą dyszę, która umożliwiłaby rakiecie wykonywanie manewrów.

Dziesięć tygodni zwłoki potrzeba na zainstalowanie pierwszej wersji pierścienia. Trudno jednak powiedzieć, czy nie wystąpią jakieś nowe problemy, a w związku z tym, czy termin dziesięciodniowy zostanie przedłużony.

50-te Urodziny Króla

Madryt (Reuter) — Król Hiszpanii Juan Carlos obchodził we wtorek swe 50-te urodziny. Z tej okazji do pałacu królewskiego napływają tysiące telegramów z życzeniami. Słynny surrealist i ekscentryk, światowej sławy hiszpański artysta, Salvador Dali przesłał królowi Carlosowi wiersz, specjalnie napisany na tę okazję.

Madrycki dziennik "Ya" określa obecnego monarchę jako "najbardziej popularnego męża stanu i głowę państwa hiszpańskiego w ostatnich stuleciach nowożytnej historii".

Król Juan Carlos odegrał główną rolę w bolesnym przejściu Hiszpanii na drogę demokracji po śmierci dyktatora Franco w 1975 r., umiejętnie rozwiązując jednopartyjny, autokratyczny system rządzenia Hiszpanią od 1939 r.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Życzliwi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1100 • 621-1100

DENTYSTA
BEZBOLESNE LECZENIE NISKIE CENY
17 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.
DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

BIURA ADWOKACKIE KUTA AND KASH
Frank J. Kuta & James J. Kash
5132 Archer
(NE Corner Archer & S. Kildare)
• Kupno i sprzedaż nieruchomości
• Testamenty
• Uszkodzenia cielesne
• Obrażenia cielesne przy pracy
• Sprawy w biznesach korporacyjnych
Tel.: 284-1630
MÓWIMY PO POLSKU

ALBANY Medical-Surgical Center

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Mocz na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia MÓWIMY PO POLSKU

725-0200

5086 N. ELSTON

Od Poniedziałku do Soboty: 8 Rano-4 Po Pol.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia Cieleśne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym

Pierwsza Wizyta BEZ OPLATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoni 7 dni w tygodniu.
24-godzinny. Dwa biura:
Downtown i Northwest

726-3753

ADWOKAT D. GILNA

BYŁY ASYSTENT PROKURATORA STANOWEGO

- Amnestia • Sprawy Imigracyjne • Jazda w stanie nietrzeźwym • Odszkodowania • Uszkodzenie cielesne • Sprawy Kryminalne • Kupno — sprzedaż interesów i nieruchomości • Sprawy związane z nieporozumieniami między kupującymi samochód a dealerem.

- Rozwód w U.S.A. \$400 (łącznie z kosztami sądowymi)
- Legalizacja rozwodu w Polsce \$200
- Z udziałem byłego sędziego z Polski w sprawach rodzinnych, spadkowych, nabycia i zbycia nieruchomości, mieszkań i innych posiadłości majątkowych — w Polsce.

622-8610 698-1776

(Tylko w Soboty od 9 do 12 w Południe)

5642 W. DIVERSEY AVE.

MÓWIMY PO POLSKU

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zaczerpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkających w Polsce, następnie szaleńcze bohaterkie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie tej do Niemiec.

Książka w ładnej mocnej oprawie płóciennej
INWENTARZOWA WYPRZEDAŻ OBECNIE \$200
(Kosztowała poprzednio \$2.50)

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. Cicero Ave.

Chicago, Ill. 60646

NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY



KAWA DO POLSKI TRADING CORPORATION

dostarcza w Polsce na zlecenia z USA wysokiej jakości, szczególnie w Polsce cenione gatunki kawy ziarnistej palonej, pakowanej w specjalne, trwałe, szczelne torby.

Nr. Paczki	Ilość kawy	Cena
87011	1 kg. w 4 torebkach po 25 dkg.	\$ 5.80
87012	3 kg. w 12 torebkach po 25 dkg.	\$17.40
87025	1 kg. w 1 torbie	\$ 5.50
87026	3 kg. w 1 torbie	\$16.00
BL 110	7,5 kg. kawa luksusowa 3 torby po 2,5 kg.	* \$55.00 \$68.00
BL 111	5 kg. luksusowa, 5 toreb po 1 kg.	* \$38.00 \$42.00
BL 112	3 kg. luksusowa, 2 torby po 1 kg. 14 torby po 25 dkg.	* \$24.00 \$34.80
BC 005	"Darboven" 2 kg. 8 torebek po 25 dkg.	\$20.00



Za realizację zleceń na paczki pobiera się opłaty manipulacyjne w wysokości zależnej od wartości zlecenia dla jednego odbiorcy; przy zleceniach o wartości do \$10.00 opłata = \$1.00, ponad \$10.00 do \$25.00 opłata = \$2.00, ponad \$25.00 do \$50.00 = \$3.00, ponad \$50.00 do \$100.00 = \$4.00.

Informacji udzielają i zamówienia przyjmują

AUTORYZOWANI DEALERZY PEKAO

oraz

PEKAO TRADING CORPORATION

470 Park Ave. South (Manhattan, róg 32 ulicy) N.Y., N.Y. 10016 Tel.: (212) 684-5320
333 North Michigan Ave., Chicago, IL 60601 Tel.: (312) 782-3933

Znaleziono Noworodka w Kościele w Rogers Park

W piątek, w kościele rzymskokatolickim św. Ignacego znajdującego się przy 6559 N. Glenwood, znaleziono podczas Mszy żałobnej nowo narodzonego chłopca, zawiniętego w ręcznik i zostawionego w torbie na zakupy.

Ważący ponad 7 funtów chłopiec, z nieoddzielną jeszcze pępowiną, został zabrany przez sanitariuszy straży pożarnej do St. Francis Hospital w Evanston.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat i wujek nasz, śp.

Stanisław Rogowski

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 3-go stycznia, 1988 roku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 3-iej po południu do godziny 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12-go stycznia, o godzinie 10-iej rano, w zakładzie pogrzebowym Malca, pnr. 834 N. Ashland Ave., a stamtąd na cmentarz Irving Park.

Msza św. odprawiona zostanie we wtorek, 12 stycznia o godz. 6 wieczorem w kaplicy o.o. Jezuitów przy 4105 N. Avers.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria, siostra w Ameryce; (Jan, Jakób i Anna, bracia i siostra w Polsce); Andrzej Kopczyński, kuzyn; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie Tel. 421-5800



Stanisław Rogowski

Syn ziemi Łomżyńskiej, od najmłodszych lat życia członek Stronnictwa Narodowego, emigrant polityczny, członek Koła Stronnictwa Narodowego w Chicago i Instytutu Romana Dmowskiego od pierwszych dni jego powstania w Chicago, ofiarny w pracy dla dobra spraw polskich i hojny donator na cele narodowe, zmarł po krótkiej chorobie, w niedzielę, dnia 3-go stycznia br. o czym zawiadamiamy kolegów, przyjaciół Zmarłego i członków organizacji do których należał.

Cześć Jego pamięci.

Koło Stronnictwa Narodowego w Chicago
Instytut Romana Dmowskiego w Chicago

Zwłoki Zmarłego można odwiedzać w domu pogrzebowym B. F. Malec, 834 N. Ashland, w poniedziałek, 11-go stycznia, od godz. 3 po pld. do 9:30 wieczorem.

Koleżeńskie pożegnanie w kaplicy Malca w poniedziałek, 11-go stycznia o godzinie 7:00 wieczorem.

Pogrzeb we wtorek, 12-go stycznia o godzinie 10-iej rano, w kaplicy Malca.



Z żalem donosimy, że najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadek nasz, śp.

Franciszek Kwiatkowski

(brat śp. Walerii)

Były prezes Klubu Par. Osielec i historycznej Pamiątki Ojca Świętego Jana Pawła II, delegat do KPA z Gminy 39, członek Towarzystwa Białego Orła Grupa 2727 ZNP, oddział Morskie Oko przy Okręgu 7 Ligii Morskiej w Ameryce, Klub Marynarski, Klubu Parafii Jordanów, Związku Podhalan Koła #19 im. Andrzeja D. Knapczyka, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. sakramentami, dnia 8-go stycznia, 1988 roku, o godzinie 10:00 wieczorem, przeżywszy lat 67.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dzisiaj od rana do godziny 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12-go stycznia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, do grobu rodzinnego.

Pogrążeni w głębokim smutku:

Józefa (z domu Medrała), żona; Jadwiga, Stanisław, Kazimierz, Genowefa Kresen, Bronisława i Eżbieta, dzieci; Marek Koszałka, Jan Niziołek, zięćowie; Joyce i Joanne, synowie; Malwina Hercyk, Weronika, siostry; Antoni i Adam, bracia; Laurie, Diane, Antos, Paul, Eva, Peter, Jennifer, Józefa, wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się B. F. Malec i Synowie. Telefon 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek, pradziadek, brat i wuj nasz, śp.

Franciszek J. Wróbel

(brat śp. Eugene E.)

Były Krajowy Dyrektor ZNP, członek Tow. Kadetów Polskich Gr. 1816 ZNP, Charter Commander of Central Park Post Nr. 1028 AL, członek Police Post Nr. 18 AMVETS, Retired Chief Building Custodian Cook County i członek 12th Ward Regular Democratic Organization, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 8-go stycznia, 1988 roku, o godzinie 10:27 rano, przeżywszy lat 72, w Brooksville, Florida. Dawniej zamieszkiwał w dzielnicy Brighton Park.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 10-iej rano do godziny 10-iej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Fortuna Funeral Home, pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła Pięciu Braci Polaków i Męczenników, msza św. o godzinie 10-iej rano, a stamtąd na cmentarz Zmarłychwstania Pańskiego, do Mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Ann Sadlek-Wróbel, RN; żona; John (Evelyn) z Arlington, Texas, James (Barbara) z Lemont, Ill, Larry (Marilyn) z Orland Park, Ill, i Ronald z Los Angeles, Calif., synowie i synowie; 13 wnucząt; 3 prawnuczki; Theodore, brat; i Helen, bratowa; bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Fortuna Funeral Home. Telefon 523-7781.

Obawy Morderców Ks. Popiełuszki

(Ciąg dalszy ze str. 1-iej)

mieści się na dziedzińcu parafii, codziennie ktoś przynosi świeże kwiaty. Ks. Jerzy Popiełuszko jest niezaprzeczalnym symbolem walki o ojczyznę i demokrację.

Sutanna i medalik, główne dowody rzeczowe w procesie przeciw jego oprawcom, których skazano za porwanie i zabicie ks. Popiełuszki, nadal pozostają w sądzie w Toruniu.

Upór sądu jest tym bardziej niezasadny, że w innych przypadkach, po zakończeniu procesu, rzezy ofiary są rutynowo zwracane jej rodzinie. W tej sprawie, po ogłoszeniu wyroków w lutym 1985 r. sąd nie wspominał ani słowem jak zadysponować jego rzeczami. Poza sutanną i medalikiem w jego kieszeni znajdowało się 150,000 zł.

Wkrótce po procesie, rodzice Zamordowanego złożyli w sądzie petycję z prośbą o wydanie rzeczy pozostałych po ich synu. Początkowo, sąd poinstruował ich adwokata o sposobie postępowania w takich przypadkach. Powiedziano im, że muszą przedstawić dowód, iż są legalnymi spadkobiercami. Nieco później, sąd zdecydował, że własność Księdza powinna wrócić do jego rodziców. Wtedy właśnie płk. Pietruszka napisał list, w którym wyraził silne przekonanie, iż rzeczy jego ofiary powinny być spalone, by nie stanowiły przedmiotów ewentualnego kultu.

Pp. Popiełuszko wysunęli wówczas sprzeciw, podkreślając, iż człowiek, skazany za morderstwo nie ma żadnych prawnych podstaw, by angażować się w tę sprawę.

Sąd Najwyższy, najwyraźniej podziękując te same obawy co Pietruszka, wydał toruńskiemu sądowi zalecenie ponownego rozpatrzenia decyzji. Jednocześnie — ku zdumieniu obserwatorów — Sąd Najwyższy dodał, że nigdy nie zostało udowodnione, że rzeczy te faktycznie należały do Zamordowanego. Stwierdził także wydaje się co najmniej dziwne, zważywszy, że sutanna i medalik były głównymi dowodami rzeczowymi winy, na podstawie których doszło do wyroku skazującego.

Argument Sądu Najwyższego zaszkodził adwokatów pp. Popiełuszko, którzy nie tracąc rezonu zapytali wówczas, czy sędziom wiadomo coś o morderstwie, porwaniu i wrzuceniu zwłok do Wisły innego księdza, skoro poddaje się w wątpliwość przynależność wspomnianych przedmiotów.

Po wielokrotnych petycjach pp. Popiełuszko sąd w Toruniu ponownie zajął się sprawą we wrześniu ub. roku.

Wszystko wskazywało na to, że toruński sąd zdecydował się na zwrot rzeczy, gdy prokurator oświadczył, iż powinny być trzymane przez władze na wypadek, gdyby okazały się potrzebne jako dowód w przyszłości.

Był to oczywisty zwrot, pod naciskiem jakiś wyższych władz. Decyzja ta została wydana przez tego samego prokuratora, który doprowadził do skazania morderców ks. Popiełuszki.

Cała sprawa wydaje się mocno naciągnięta i wysoce niezrozumiała. Jest jaskrawym przykładem postępowania niezgodnego z prawem, a także — według źródeł — stanowi poważny błąd polityczny. Te same źródła podkreślają bzdurność argumentu o obawach stworzenia kultu Popiełuszki. Gdyby istniały grupy pragnące czcić Księdza-Męczennika, nie potrzebowałyby innego miejsca kultu, niż jego grób, który przecież istnieje i z pewnością nie zostanie usunięty z kościelnego dziedzińca.

Jak informowaliśmy, 17 grudnia 1987 r. sąd podjął decyzję o zmniejszeniu kar dla morderców ks. Popiełuszki. Trzech z nich już wcześniej — w październiku 1985 r. — skorzystało z amnestii. Wyrok na Pietruszkę, skazanego na 25 lat więzienia, został zredukowany za pierwszym razem do 15 lat. W ub. miesiącu znów zmniejszono karę, ograniczając ją do 10 lat.

Druga amnestia oznacza również, że jeden z zabójców ks. Popiełuszki, por. Waldemar Chmielewski, którego początkowo skazano na 14 lat pozbawienia wolności, wkrótce może opuścić więzienie, jeśli władze przychylnie rozpatrzą jego prośbę o ułaskawienie.

Sprawa zakrawa na farsę, morderca wyjdzie na wolność wcześniej niż ubranie jego ofiary zostanie przekazane pp. Popiełuszko.

Armia Ogranicza Swobodę Ruchów Dziennikarzy

Jerozolima (Reuter, UPI) — Z okupowanych przez Izrael terenów nadeszły informacje o kolejnych ofiarach izraelskich żołnierzy, usiłujących przy pomocy broni palnej, uspokoić demonstrujących Palestyńczyków. Liczba zabitych doszła już do 32 osób.

Dziś w Jerozolimie, Stowarzyszenie Dziennikarzy Arabskich poinformowało o aresztowaniu jego trzech członków, sprawozdawców wydarzeń w Pasie Gazy.

Wszystkich umieszczono pod tzw. administracyjnym aresztem, co pozwala na trzymanie więźnia przez 6 miesięcy bez procesu.

Przedstawiciele innych agencji prasowych i dzienników donoszą o coraz częstszych przypadkach nie dopuszczania ich do miejsc rozruchów. Władze izraelskie zaprzeczają, by wydano rozkaz w tej sprawie, twierdząc, że usuwanie cywilów z pewnych rejonów odbywa się wyłącznie ze względu na ich własne bezpieczeństwo.

Decyzje pozostawia się lokalnym dowódcom wojskowym. Ci z kolei chętnie korzystają z tego przywileju, wprowadzając tzw. strefę militarną w okęgach objętych najbardziej gwałtownymi rozruchami.

Pozwala im to na zatajenie wydarzeń, których ujawnienie byłoby dla nich niewygodne. Tak przynajmniej twierdzą dziennikarze, którym nie pozwolono wjechać na te tereny.

Premier Thatcher Wraca Do Londynu

Lagos (UPI) — Członkowie tajnej policji, czuwającej nad osobistym bezpieczeństwem Margaret Thatcher i osób jej towarzyszących, zmuszeni byli do trudnej "walki" z tłumem, który napierał na brytyjskich gości, w celu przekazania pozdrowień i uściśnięcia dłoni członkom oficjalnej delegacji. Podczas odpierania ataków wiwatującego tłumu, sekretarz prasowy brytyjskiego premiera został przypadkowo uderzony kolbą karabinu przez członka ochrony.

"To był niemal nokautujący cios" — stwierdził potem Bernard Ingham, który jednak nie odniósł żadnych poważniejszych obrażeń. Policja i członkowie służby ochrony premiera starali się nie dopuścić nikogo w bezpośredni kontakt z członkami delegacji po prostu ze względów bezpieczeństwa.

"Niezwyciężenie trudno w takim momencie jest ocenić, kto ma rzeczywiste serdeczne zamiary, a kto nie" — komentował wydarzenie jeden z policjantów.

Do tego incydentu doszło w historycznym nigeryjskim mieście Kano, gdzie miejscowa ludność zgromadziła brytyjskiej delegacji niezwykle ciepłe przyjęcie. Specjalnie na cześć Pani Premier tubylcy zaprezentowali charakterystyczne, tradycyjne, barwne pokazy z udziałem tresowanych koni.

Poprzedniego dnia, w stolicy kraju Lagosie, demonstranci przywitali premiera Thather transparentami z napisami: "Morderczyni", "Matka apartheidu". Na piątek zaplanowany był powrót brytyjskiej delegacji rządowej do Londynu.

"Szwecja Zaatakuję Każdy Okręt Podwodny"

Sztokholm (Reuter) — Dzisiaj przybył z oficjalną wizytą do stolicy Szwecji premier Związku Radzieckiego Nikołaj Ryżkow. Będzie próbował przełamać trwający 19 lat impas w rozmowach dwustronnych na temat granicy wód terytorialnych obydwu państw na Morzu Bałtyckim. Przed wizytą premiera Ryżkowa w Szwecji, negocjatorzy zainteresowanych stron starali się przygotować kompromisowe rozwiązanie szefów rządów. Niestety, nie doszło do porozumienia w wielu kluczowych kwestiach.

Prezes Rady Ministrów Szwecji Ingvar Carlsson (z ramienia Partii Socjaldemokratycznej) stwierdził, że traktuje wizytę Ryżkowa i przebieg rozmów, jako "papierkę lakmusową" rzeczywistych pragnień Moskwy i postawy wobec neutralnego szwedzkiego państwa. Ostrzegł także, że brak jakichkolwiek ustaleń końcowych może poważnie wpłynąć na pogorszenie się oficjalnych stosunków między Sztokholmem i Moskwą.

Spornym przedmiotem rozmów będą wody Bałtyku pomiędzy szwedzką wyspą Gotlandia a wybrzeżami sowieckiej Litwy, o łącznej powierzchni ok. 8.5 tysiąca mil kwadratowych. Dopóki porozumienie w tej sprawie nie zostanie ogłoszone, dopóty ten akwen wodny może być eksploatowany przez rybołówstwo — praktycznie — wszystkich krajów. Szwedzcy rybacy i ekolodzy uważają, że stanowi to poważne zagrożenie dla fauny i może doprowadzić do całkowitego "wyłowienia" obszaru.

Premier Carlsson spotkał się w niedzielę z liderami trzech opozycyjnych partii w celu przedyskutowania problemu i przyjęcia jednej, konkretnej linii postępowania w rozmowach z sowiecką delegacją. Przy tej okazji, lider Partii Konwatywnnej Carl Bildt ostro skrytykował dotychczasową "miękką" politykę Szwecji w wyżej wspomnianej kwestii. Polityka ustępstw, według Bildta, doprowadziła w ostatnich latach nie tylko do wyeksploatowania zasobów morskich, ale przede wszystkim stanowiła poważne zagrożenie dla narodowego bezpieczeństwa bezkarnych "rajdów" sowieckich łodzi podwodnych na wody terytorialne neutralnej Szwecji.

Amerykanie Na Nuklearnym Poligonie w ZSSR

Moskwa (Reuter) — Robert Barker, specjalista w zakresie energii atomowej i doradca sekr. obrony Franka Carlucci, przybył w piątek do Moskwy jako pierwszy przedstawiciel rządu amerykańskiego, który zwiedzi sowiecki poligon eksperymentów z bronią nuklearną.

Barkerowi towarzyszy 20 ekspertów. Po wizycie zapoznawczej w Moskwie, wszyscy udadzą się do Semipalatyńska w Kazachstanie.

Pod koniec stycznia podobną wizytę złoży sowiecka delegacja na amerykańskim polu doświadczalnym nuklearnym w Newadzie.

De Cuellar Pojedzie Do Iranu i Iraku?

Nowy Jork (Reuter) — Doradcy Sekretarza Generalnego Narodów Zjednoczonych zakomunikowali, że Javier Perez de Cuellar najprawdopodobniej odłoży swoją styczniową podróż do pięciu krajów afrykańskich, koncentrując w tym czasie uwagę na problemie Zatoki Perskiej.

Diplomaci zachodni podkreślają, że Związek Radziecki usilnie sugerował przewodniczącemu ONZ odbycie ponownej wizyty w Teheranie i Bagdadzie, mimo, iż poprzednia misja mediacyjna de Cuellara w stolicach Iranu i Iraku we wrześniu ubiegłego roku nie przyniosła żadnych pozytywnych rezultatów.

W Maju ZSSR Opuści Afganistan

(Ciąg dalszy ze str. 1-iej)

czną wycofywanie się z Afganistanu" — pisze Owczinnikow w opublikowanym w "Prawdzie" artykule.

Sowieckie komentator dodał jednakże, że Stany Zjednoczone i Pakistan muszą do tego czasu podjąć zdecydowane kroki dla powstrzymania militarnej aktywności mudżaheddinów.

W uwagach dziennikarza "Prawdy" opartych z całą pewnością na oficjalnych doniesieniach stwierdza się, iż porozumienie dotyczące Afganistanu "doda kolejnego impulsu" dla spotkania na szczycie między Reaganem a Gorbaczowem. Według źródeł dyplomatycznych do kolejnego szczytu dojdzie najprawdopodobniej pod koniec maja bieżącego roku.

W ubiegłym tygodniu sowiecki minister spraw zagranicznych Edward Szewardnadze stwierdził, iż

"Ofiara" Rewizji

Trzej detektywi Edward Stack, James Kelly i David Sobczyk, którzy wkroczyli w środę z nakazem rewizji do mieszkania przy 2728 W. Potomac, zostali zaatakowani przez psa rasy pit bull, który został poszczuty przez znajdującego się wewnątrz 15-letniego chłopca.

Dziewięćdziesięcioletni pies został zastrzelony. W międzyczasie chłopiec uciekł przez okno na dach, a następnie do suterenu. Po ujęciu został on oskarżony o napad, posiadanie kokainy, wkroczenie na cudzy teren i zniszczenie cudzej własności.

Srodowa oblawa była jedną z trzech, dokonanych w tym samym dniu, w zachodniej części miasta. Psy tej samej rasy znaleziono również w pozostałych mieszkaniach. Były one jednak uwiązane.

wojska sowieckie opuszczają Afganistan w ciągu najbliższych 12 miesięcy. Jednak dopiero dzisiaj Moskwa po raz pierwszy podała dokładną datę wycofania swych oddziałów.

Zdaniem obserwatorów warunki opublikowane w artykule Owczinnikowa są dość trudne do przyjęcia przez Washington i Islamabad. Moskwa powinna bardziej konkretnie określić swą rolę, jaką będzie spełniać w okresie przejściowym.

Owczinnikow twierdził, iż "okres między podpisaniem porozumienia w Genewie, a początkiem wycofania sowieckich oddziałów nie jest przypadkowy."

Moskwa żąda, by w tym czasie rząd w Islamabadzie zlikwidował bazy partyzantów afgańskich istniejące na terytorium Afganistanu.

"Problem nie polega na ustaleniu dokładnej daty wycofania sowieckich wojsk" — pisze Owczinnikow. "Najważniejszą sprawą jest całkowite wstrzymanie amerykańskiej pomocy dla afgańskich partyzantów."

Artykuł w "Prawdzie" potwierdza wcześniejsze doniesienia, iż Sowieci zamierzają wycofać się z Afganistanu, lecz zamierzają uczynić to "z twarzą."

Teraz całkowicie jest zrozumiała ostatnia ofensywa połączonych wojsk afgańsko-sowieckich wokół miasta Khost. Ośmioletnia wojna z partyzantami nie przyniosła oczekiwanych rezultatów, dlatego też ZSSR chociaż w ostatniej chwili chciał odnieść przynajmniej drobne zwycięstwa militarne.

Próba uratowania "sowieckiego honoru" nie udała się. Miasto Khost — według ostatnich doniesień — nadal pozostaje w rękach mudżaheddinów.

Sowieckie oddziały weszły do Afganistanu w grudniu 1979 roku dla udzielenia militarnego poparcia komunistycznemu rządowi. Jednak wojna z partyzantami nie przyniosła oczekiwanych rezultatów. Od czerwca 1985 roku pod patronatem ONZ prowadzono pośrednie negocjacje między rządem Afganistanu a Pakistanem na temat przerwania ognia. Rozmowy te kilkakrotnie przerywano, lecz ostatnio afgański lider Nadżibullah zapewnił, iż będzie dążył do "porozumienia narodowego." Oczekuje się, że w lutym negocjacje te zakończą się wynikiem pozytywnym.

Jednak w Washingtonie oczekuje się na dalsze zapewnienia Moskwy, iż przyszły rząd Afganistanu będzie miał charakter "neutralny" i znajdą się w nim reprezentanci wszystkich ugrupowań opozycyjnych w tym kraju.

ARDC Wszczęła Śledztwo Przeciwno Sędziemu Sudakowi

Agencja stanowa decydująca o przyznawaniu licencji adwokatów i kontrolująca etykę zawodową prawników pn. Attorney Registration and Disciplinary Commission, poinformowała listownie sędziego Freda Sudaka o wszczęciu przeciwko niemu postępowania.

Jak już informowaliśmy, sędzia Sądu Okręgowego Pow. Cook, F. Sudak, dał kilka lat temu \$30 tys. honorarium Eugene Sawyerowi, obecnemu burmistrzowi, który wówczas był aldermanem.

Wkrótce po zainkasowaniu przez Sawyer'a honorarium, klient Sudaka (Sudak pracował jako prawnik) otrzymał pozwolenie na zabudowę o charakterze przemysłowym w wardzie Sawyera (6 warda).

Według doniesień dobrze poinformowanych źródeł, śledztwo ARDC przeciwko Sudakowi jest szeroko zakrojone i dotyczy nie tylko sprawy honorarium danego Sawyerowi.

Zarówno adwokat Sudaka jak i rzecznik ARDC odmówili skomentowania postępowania agencji stanowej.

★ Pomoc Domowa

MAID

INTERNATIONAL LTD.

869-3334

Domestics, for excellent families in Chicago area. Live-in or come and go. Also couples. Also weekend work.

HOUSEKEEPER/ BABYSITTER

F/T, 10 year old son. Live-in. Must speak English.

350-1360

6 A.M. to 6 P.M.

★ Pomoc Domowa

PRACE DOMOWE z zamieszkaniem dla pań.

788-1105

GOSPODYNI HOTELOWA
Musi mieć pozwolenie na pracę. Znajomość języka angielskiego niekonieczna. Zgłaszać się osobiście.

RED ROOF INN
22 W. Algonquin Rd., Arlington Hts.
WOMAN or girl for genral office.
137 N. Wabash Ave. 2 floor.

OPIEKUNKA DO DZIECKA

Poszukuje poważnej kobiety do opieki nad niemowlęciem 3-4 dni tygodniowo. Musi mówić trochę po angielsku. Południowa strona Chicago. Dzwonić od 10 rano do 2 po południu.

221-1432 — w jęz. ang.

OPIEKUNKA

Do 3-miesięcznego niemowlęcia w Skokie. Poniedz. — piątku z dochodem. Musi mówić trochę po angielsku, niepaląca.

673-6223 — w jęz. ang.

GOSPODYNI

Poważna Kobieta
Do prowadzenia gospodarstwa domowego. Z zamieszkaniem w okolicy Mc Henry.

(1-815) 943-7774

POMOC DOMOWA Z Zamieszkaniem

5 dni tyg., w średnim wieku do rodziny pracującej zawodowo, bezdzietnej. Musi mówić trochę po angielsku. Proszę dzwonić w jęz. ang.

456-6883

WANTED
NORTHBROOK: LIVE-IN
HOUSEKEEPER/SITTER
Some Eng. Must drive. Own room. Weekends off. 4 children, ages 7-16, competitive salary. Refs.
Call: Kathleen: 272-6550 (Days)
295-5839 (Evenings)

POTRZEBNE krawcowe do szycia sukienek, nauczymy pracy. Tel. 545-0780.

TEODORA - AGENCJA
Pośrednictwa Pracy
Posiada prace dla kobiet z zamieszkaniem lub na dojazdy. Wynag. \$150-\$300 tyg.
3507 N. Pulaski
478-0881

★ Praca Żeńska

★ Praca Żeńska

POKOJOWKI
do hotelu, z możliwością zamieszkania w miejscu pracy. 8-godzinny dzień pracy. Pozwolenie na pracę konieczne. Angielski nie wymagany. **BEST WESTERN PALWAUKEE MOTOR INN**
537-9100—dzwonić w jęz. ang.—Kim

POTRZEBNE KOBIETY
do opieki przy starszych osobach z zamieszkaniem
Wynagrodzenie od \$200-\$350 na tydzień
Dzwonić do P. Danusi
282-1044
POLONIA EMPLOYMENT AGENCY
4109 N. Milwaukee

POTRZEBNA KOBIETA
Do pracy na pół etatu w ciągu dnia do restauracji (fast food). Harlem/Diversey. Musi mówić po angielsku.

545-5301 or 545-5302 w j. ang.

MANUCURIST
SCALPTURED NAILS/
PEDICURES
Start your own business at:
The Sun Tan Center in Glevue
Must speak some English.
724-9295
Leonore or Dorothea.

NEEDED GENERAL OFFICE HELP
Woman wanted for office work. Skills include typing, calculator know-how, receptionist duties. Must speak Polish and English. Good pay and benefits.
Apply in person 8 am.-12 pm. M-W.
MORAN DOWEL CO.
1652 W. Hubbard St.

KOBIETY DO SPRZĄTANIA
Każdego dnia w tygodniu lub jakikolwiek dzień: 1, 2, 3, 4, 5 dni od wtorku do soboty włącznie.
6 godzin dziennie — \$28 plus "lunch" i dowóz.
Zgłoszenia każdego dnia oprócz niedziel, od 11 rano do 12 w południe.
NORTH SHORE MAIDS
3525 W. Peterson (Bluro T.3 — w basemenie)
Ang. niekonieczny.

POTRZEBNA KUCHARKA
DO RESTAURACJI
i pomoc do kuchni, 6 dni tygodniowo. Mieszkanie i wyżywienie.
McHenry. (1-815) 344-0330

AGENCJA
POŚREDNICTWA PRACY
Posiada prace dla kobiet z zamieszkaniem lub bez. Tel.
342-6744 lub 342-5534
2930 N. MILWAUKEE AVE.
Od 10 rano do 6 po południu

MACHINE
OPERATORS
FEMALES
ALL SHIFTS
For custom injection molding company. Full time permanent position. Must speak English.
MONOGRAM PLASTICS
25 Official Rd. Addison
equal opportunity employer m/f

MACHINE OPERATORS

Openings exist for experienced machine operators. Plastic injection molding background preferred. Operation of equipment requires that individual must stand all day. Ideal job for women. Modern, clean environment with good compensation and benefits.

Apply in person:

WOODLAND MOLDED PLASTICS
3110 S. 26th Ave. Broadview, IL
equal opportunity employer m/f

SEAMSTRESS NEEDED

For work in expanding firm manufacturing fine mens clothing. Excellent environment for skilled worker with experience. Flexible scheduling.

John at: 806-0550

RECEPTIONIST/SECRETARY
Mature dependable, presentable person. Driving is mandatory. Fluent Polish/English a must. Salary commensurate with experience.

283-4379

PRACE Z ZAMIESZKANIEM
DLA KOBIET
Do podjęcia od zaraz. Znajomość języka angielskiego nie wymagana, lecz pomocna.

Pomagamy w załatwianiu karty Social Security.
DEPENDABLE EMPLOYMENT AGENCY
5320 W. Lawrence, Pokój 205
685-4037

NURSES AIDE NEEDED

To care for 40 year old paralyzed man, 4-5 hours per evening, 5 or 6 days per week. You should be a kind, caring young lady with medical experience. You must be English speaking and please call mornings.

456-4692

GENERAL OFFICE

This service agency is hectic and growing on the northside. We need all around person skilled for heavy phones, receivables, typing, etc. Bilingual a definite plus.

764-0964

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

★ Praca

TAILORS NEEDED
To work in expanding firm manufacturing fine mens clothing. Excellent environment for skilled worker with experience. Flexible scheduling.

John at: 806-0550

OFFICE MANAGER ASSISTANT

Bookkeeping/payroll, typing, general office skills required. Good pay. Opportunity for advancement.

Call: 286-5118

MESSANGERS full or part time.
137 N. Wabash Ave. 2 floor.
Health care

HOME CARE OPPORTUNITIES

Expanding Home Health Agency has immediate openings, for full and part-time R.N.'s, L.P.N.'s, Certified Home Health Aides, Homemakers and Live-Ins. Must be dependable. Excellent wages and travel expense. Must speak English. For interview, call:
284-0111

CUSTODIAN

Full time. Exc. benefits. Apply in person bet. 9-3. School Dist. 102. 21439 N. Weiland Rd., Prairie View. Must speak English, have green card & transportation.
Equal Oppt. Employer M/F.

EXPERIENCED FULL TIME
INDUSTRIAL SEWING
MACHINE OPERATOR
NORTH SIDE CHICAGO
CALL PAULA 274-5585

Auto
EARN
EXTRA MONEY
DISTRIBUTE NEW
Telephone Directories
In The City Of Chicago
To qualify, you must be at least 18 years old, have an insured automobile, and have storage space in your garage or basement.
Please call 9am to 4 pm
NORTH 772-7781
SOUTH
563-3022 or 563-3023
If you do not have storage space in your garage or basement, please call or apply ready for work:
927-0929
3232 S. Kolin Ave.
Chicago, IL-
DONNELLY DIRECTORY
a company of
The Dun & Bradstreet Corporation
equal opportunity employer m/f

PART TIME ROASTER CLEANING

Near North side mfg. co. needs a person who is willing to get dirty & who is mechanically inclined, to work part time from 3:30-6:30 p.m. Tues. & Thurs. There is a possibility of additional days. Some English helpful.
For interview call Bill Conforti:

787-8352
E.O.E. M/F

BATCH MAKER
& **MAINTENANCE MECHANIC**
Both positions require high school diplomas & the ability to read & write English. Experience in the chemical industry a plus, but will train conscientious individuals. We offer good working conditions & excellent benefits.

Applications are available at:
UNIVERSAL CHEMICALS
& **COATING, INC.**
1975 Fox Ln.
Elgin, Illinois
E.O.E. M/F

CUSTOMER SERVICE
REPRESENTATIVE
Polish bi-lingual, fluent in English and Polish. Part time or full time. Excellent benefits
368-1144

NADZORCA GRUPY SPRZĄTAJĄCEJ

do szybko rozwijającej się firmy sprzątajacej. Musi mieć doświadczenie i samochód. Musi znać procedurę sprzątania i sprzęt. Praca w różnych godzinach. Wymagana znajomość angielskiego w mowie i czytaniu. Wspaniałe warunki, zarobki i świadczenia.
980-5867

HOUSEKEEPER and JANITORS

On-Call/As Needed

Our leading healthcare facility is looking for experienced house-keeping/laundry/janitorial workers to assist in maintaining a clean and orderly environment. If you are interested in working on an "as needed/on-call" basis, with potential for transfer to a regular position, give us a call today!

Personal Dept.

WESTLAKE PAVILION
10500 W. Grand Ave.
Franklin Park, IL 60131
451-1520
equal opportunity employer m/f

★ Praca

GENERAL LABOR
Full time. Opportunity for advancement. Must read, speak and understand English. Must apply in person. Monday thru Friday, 9 a.m.-3 p.m.
NELSEN WIRE CO.
1060 E. Irving Pk. Rd.
Bensenville, IL
E.O.E.

MAN elderly for messenger. Part time. 137 N. Wabash Ave. 2 floor.

PRACE W FABRYKACH
DLA KOBIET I MĘŻCZYZN
Do podjęcia od zaraz. Znajomość języka angielskiego nie wymagana. \$5.00 na godzinę, na początek.
DEPENDABLE EMPLOYMENT AGENCY
5320 W. Lawrence, Pokój 205
685-4037

POTRZEBNE DOSWIADCZONE OSOBY
do sprzątania. Muszą znać angiel-ski. Praca na dzienną zmianę. Dzwonić do Barbary
266-1875

SEWING

Experienced sewing machine operator needed for Merrow machine and single needle. Must speak English. Northside. For further info call
463-7840

PRODUCTION
Food manufacturing Co., located in Elk Grove is in need of production personnel to work on packaging lines. Heavy lifting required. 2nd shift positions available.
Call Arlene Serbec 593-5700
MUST SPEAK ENGLISH
A Non-Smoking Company

★ Praca Męska

SHIPPING CLERK
Responsible person to work in shipping dept. & do in town deliveries. Must have previous shipping experience & have a good driving record.
We offer excellent pay & benefits.

KEATS MFG. CO.
1227 Dodge Ave.
Evanston, Illinois
764-1822

AUTO MECHANICS
Excellent opportunities for experienced auto transmission, rebuilders & installers. New shop, latest equipment. West suburbs. Own tools & knowledge of English required. Call Jess eves./weekends.
858-3274

MACHINIST — CNC
Set-up man needed to set-up and operate CNC lathes. Must have 4 years minimum experience and own tools. CNC operators also needed.

MARATHON TOOL
724 Foster Ave.
Bensenville, IL
Tel. 766-9095

WYKWALIFIKOWANY FREZER

Do prac jednostkowych i małych serii. Praca na Bridgeport. Wymagana bardzo dobra znajomość wysunku technicznego, metrycznego i amerykańskiego.

Potrzebny także pomocnik do zakładu mechanicznego. Znajomość spawania oraz prac mechanicznych konieczna.

Tel.: 296-6975

ELECTRICAL Maintenance Mechanic

Near South Loop Mfg. facility looking for an individual with a minimum 5 yrs. experience in electrical circuitry & trouble-shooting. with a working knowledge of HVAC. air compressors, low pressure boilers, plumbing & carpentry. Should be a self-starter, responsible & organized. Must speak English. For consideration.

Please Call 226-8000
E.O.E. M/F.

MECHANIK
SAMOCZODOWY
OKOLICA
FULLERTON-PULASKI
252-3330

MAJSTER
Na nocną zmianę do operowania maszyn sterowanych automatycznie CNC /Fanuch Yasnac Control) oraz sterowanych ręcznie.
AM PRECISION MACHINING, INC.
4655 N. 25th Ave.
Schiller Park, Illinois
FOREMAN
Foreman for night shift. Must know how to work on CNC (Fanuch Yasnac Control) and manual machines.
AM PRECISION MACHINING, INC.
4655 N. 25th Av., Schiller Park, IL

SPRING MAKERS
MULTI-SLIDE, 4-SLIDE
SET-UP/OPERATOR
For permanent 2nd shift position. Must be trustworthy and capable of working on their own. Top pay for the right person. Must speak English and have own tools. Apply in person or call 680-8181.
MCCARTHY METAL PRODUCTS
14092 W. Lambs Ln.
Libertyville, Illinois

★ Praca Męska

HEAT TREAT FOREMAN

Newly expanded heat treat dept. needs a good qualified foreman, doing gleason pressing & carburizing. Take charge of completely equipped lab & be able to handle all processing. Know maintenance procedures & scheduling of production. Many company benefits, including profit sharing.

Please call:
PROFILE GEAR CORP.
312-367-7260
Libertyville, Illinois

EXPERIENCED MECHANIC
Minimum 5 years with own tools. Certification a plus. Must have references. Pay compensated with ability. Must speak English.

Apply in Person
National Generator & Starter
8843 S. Kedzie, Evergreen Park

MAINTENANCE/JANITORIAL
Looking for full-time janitor/maintenance person. Able to work PM's. Good pay, excellent benefits. Apply in person. Must speak English.

BROWN TRANSPORT CORP.
7526 State Rd. Bedford Park

MAINTENANCE/JANITORIAL
Needed for apartment complex in Vernon Hills. Must be able to handle general maintenance and cleaning of apartments and building. Some knowledge and experience of plumbing, electrical, and heating helpful. Must speak English.

Please call Tami for interview:
367-4504
Mon.-Fri., 9-5.

OPERATORÓW DO WYTACZAREK
Przyjmujemy na drugą zmianę. Wymagane przynajmniej 5 lat doświadczenia. Nowe maszyny. 4 calowy "spindle".
Muszą mieć stały pobyt.
ZGŁASZAĆ SIĘ OSOBIŚCIE
lub dzwonić
MAH INDUSTRIES INC.
4246 W. 47th Street
247-7676

MAINTENANCE

To maintain all building. Knowledge of boilers, plumbing, electrical required.

Call Brian 227-0100
EXPERIENCED

FURNITURE REFINISHER
Good company benefits. Salary based on experience.
For more information call:
925-9400

TOP SET—UP MAN AND OPERATORS

For 3 and 4 axis turning and machining centers. For day and night shift. Top pay, overtime and benefits. At new air-conditioned plant in Franklin Park.
671-6115 ask for Leuren

POTRZEBNY SOLIDNY
STOLARZ BUDOWLANY
do nowych konstrukcji
Musi mieć wieloletnie doświadczenie. Stała praca.
Tel.: 452-0253 od 8 - 10 wiecz.

POTRZEBNY Doświadczony Mechanik

Do troków, umiejący malować, oraz kierowca z kategorią "D" do prowadzenia trailerów.

Tel.: 523-2991

JANITOR

Full time. Must speak and understand English. \$5.50 to start. Chicago area. Call for interview.

548-4047

"PORTER"
SKLEP DAMSKIEJ ODZIEŻY
Poszukuje zręcznego mężczyzny do różnych robót na part time podczas dnia. Do obowiązków należy lekkie sprzątanie, ogólne utrzymanie porządku itp. Dobra okazja dla emeryta.
Zgłaszać się osobiście.
PADDORS
Golf Mill Shopping Center, Niles.

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY MASARZ

Ze znajomością garmażerii i doświadczeniem w Polsce i USA.
Zgłaszać się osobiście

1658 N. DAMEN AVE.

PRACOWITY MĘŻCZYZNA
Odporny na zimno do pracy przy załadunku towarów. Angielski i pozwolenie na pracę konieczne. Pytać o Panią Dina
826-1800
700 N. Sacramento, Chicago

MACHINIST

Horizontal boring mill operator needed for large job shop. Must make own set-up, read blue prints & have own tools. Also needed are milling operators. Engine lathe operators, O.D., I.D., grinding operators, CNC programmers & set-up. Only experienced personnel need apply. Benefits include holidays, vacation, profit sharing, pension plan & over time.

MILAN'S MACHINE
1301 S. Laramie Ave.
Cicero, Illinois
780-6600

★ Domy

BLUE ISLAND
Na sprzedaż apartamenty w dużym 180 apartamentowym kompleksie budynków. \$21,389 za każdy. 11.2 cap rate. Zajęte 93% mieszkań. Lokatorzy płacą gaz i elektryczność. Dzwonić do Douglas Frye
899-1030 w jęz. ang.

MT. PROSPECT
PRZEZ WŁAŚCICIELA
Townhouse, wspaniała lokalacja blisko Lions Park. Pieszy dystans do transportacji itd. 3 sypialnie, 1,5 łazienki, wykończony basement. w średniej 90-ce.
255-1369 w jęz. angielskim

PIĘKNY MUROWANY DOM
2 apartamentowy. Wybudowany w 1973 roku. Idealny stan. Extra duża parcela. 2 autowy garaż. Blisko Addison/Cicero.

Dzwonić do Lola Nesteruk
C — 21 Inwestor
929-8480

WARTOŚĆ TWOJEGO DOMU
Jest Niejednokrotnie Wyższa Niż Myślałeś
Czy wiesz jak sprzedać swoją posiadłość najkorzystniej oraz jak uzyskać rzetelną i bezpłatną wycenę? Dzwonić 763-4880, pytaj po polsku o Bob Bujak lub Eric Berger
REALTY STARS, LTD.

★ Do Wynajęcia

3 POKOJOWE mieszkanie ogrzewane ochładzane, w nowym budynku, nowe dywany. Foster-Kedzie. 588-4639.

NOWOCZESNE
DWU SYPIALNIOWE
5 pokojowe, okolica Montrose/Naragansett. \$550 plus depozyt, dzwonić wieczorami.
286-5315

DO WYNAJĘCIA, ładne 2-sypialniowe mieszkanie z ogrzewaniem. Okolice Belmont-Austin. \$550. Tel.: 893-1031.

DUŻE studio—okolica Cicero-Addison. Dzwonić po angielsku 736-7151 lub 631-6388.

4138 N. Milwaukee
4 duże pokoje \$395 łącznie z ogrzewaniem. Urządzenia.
286-5457 lub 296-4722
albo 625-4454
Dzwonić w j. angielskim.

POKÓJ, umeblowany do wynajęcia. 631-7691

ODDZIELNY pokój z używalnością kuchni. Montrose/Milwaukee. Tel.: 777-3539

MIESZKANIE do wynajęcia dla 3 mężczyzn. Tel.: 637-4210

UMEBLOWANE MIESZKANIE
ŚWIEŻO ODNOWIONE
3 sypialniowe angielski basement. Jefferson Park \$450.
792-2854 albo 725-3537

★ AUTO



**PO CENIE HURTOWEJ
DLA PRYWATNYCH
OSÓB**

AUTA UŻYWANE

Począwszy od
\$300
Również
nowe samochody
MÓWIAMY PO POLSKU
dzw. o
JANA BAŃKE

5455 N. Milwaukee Ave. Chicago, IL
Tel. 631-5463 lub 631-9000
Czw. 9-3, piątek, sobota 9-6
ZAMKNIĘCI W WIEDZIELE

★ Usługi

DENTYSTA
DR. WANDA ROGALSKA
Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Zgłoszenia i konsultacja bezpłatnie.
BEZBOLESNE LECZENIE
4417 N. Central ★ 282-4021

WYKONUJEMY wszelkie remonty. Malujemy, tapetujemy. 286-0864.

NAPRAWIAM samochody u Ciebie lub u siebie. 286-6682.

NAPRAWA
ŁÓDÓWEK, PRALEK,
SUSZAREK, KUCHENEK.
685-7052

Gdzie Powstanie Stanowy "Śmietnik Nuklearny?"

Mieszkańcy Czterech z Ośmiu Powiatów Sprzeciwiają Się Budowie

Przedstawiciele Illinois Department of Nuclear Safety wymienili w środę nazwy 8 powiatów, które są czołowymi kandydatami na siedlisko "śmietnika nuklearnego," służącego dwóm stanom, Illinois i Kentucky.

Powiaty te zostały wybrane po przebadaniu 21 ze 102, znajdujących się na terenie naszego stanu. Są nimi: Cass, Clark, DeWitt, Marshall, Sangamon, Ford, Vermilion i Menard.

O ich wyborze zdecydowały warunki geologiczne i ekologiczne. Na wstępie wykluczone zostały tereny nawiedzone przez powodzie, narażone na trzęsienia ziemi, tereny parków stanowych i federalnych oraz obszary, na których znajdują się kopalnie.

Najbardziej nadającymi się miejscami są rejony suche, odległe od rezerwuarów wodnych i o skalnym podłożu.

Składowisko odpadków o niskim poziomie radioaktywności, ma powstać do roku 1993, kosztem \$15 milionów.

Proces dokonywania wyboru miejsca jest jednym z najdłuższych, zarówno pod względem politycznym jak i środowiskowym.

Dyrektor Departamentu, Terry Lash, stwierdził, iż największym problemem jest fakt, że ludzie w ogóle nie lubią wysypisk odpadków a szczególnie odpadków radioaktywnych.

Stan Illinois produkuje rocznie 200 tys. stóp sześciennych odpadków nuklearnych o niskim poziomie radioaktywności, z których większość pochodzi z 13 istniejących na terenie stanu reaktorów, szpitali i centrów naukowych.

W wyniku decyzji podjętej przez Kongres w 1980 roku, nakazującej poszczególnym stanom usuwanie materiałów radioaktywnych własnym sumptem, władze stanu Illinois zgodziły się (w roku 1984) na wybudowanie odpowiedniego pomieszczenia, w którym będzie można składować wspomniane odpady przez około 50 lat lub dłużej.

Jak powiedział Lash, żaden z powiatów nie zaproponował dobrowolnie wykorzystania własnych terenów pod przyszłą budowę. Przedstawiciele ośmiu wybranych powiatów są ostrożni, lecz ich stosunek do propozycji nie jest wrogi.

Ostateczną decyzję Departament of Nuclear Safety podejmie prawdopodobnie pod koniec roku 1989.

Wybrany teren będzie obejmował powierzchnię około 2 tys. akrów, z czego 1000 akrów przeznaczonych będzie na samo składowisko. Odpady będą umieszczane pod ziemią lub na jej powierzchni, w odpowiednio przystosowanych do tego celu

W Osiedlu Hinsdale Znalezione Ciało Dziewczyny

Policja szeryfa pow. Du Page bada przypadek śmierci przez uduszenie, jaką poniosła 11-letnia dziewczyna w kompleksie apartamentów w pobliżu Hinsdale.

Według informacji policji, ciało dziewczyny znaleziono w pomieszczeniu przeznaczonym na skład w budynku mieszkalnym przy 16W671 Mockingbird Lane około 1:30 po południu w niedzielę.

Policja uważa — w danym momencie śledztwa — że powodem śmierci było uduszenie. Nazwiska ofiary ani jej matki nie podano do wiadomości, ale lokatorzy Hinsdale Villabe Apts twierdzą, że mieszkają one w pobliskim budynku pod numerem 16W731 Mockingbird Ln.

Zamierza się przeprowadzić rozmowę z matką, która — jak powiedziano — pozostawała w niedzielę u swoich krewnych w Chicago do późnych godzin wieczornych.

Ustalono, że ostatnio widziano dziewczynkę o północy w mieszkaniu jej chrestnej matki (przy 16W671), gdzie spędziła noc. Nie wiadomo kiedy opuściła ona mieszkanie.

Policja sprawdza możliwość, że dziewczynka została zabita w innym miejscu, a ciało podrzucono do składu później.

Jeden z sąsiadów oświadczył, że zwracał uwagę właścicielowi (Inland Property Management Inc.), iż osiedle nie jest bezpieczne, ale zostało to zignorowane.

bunkrach.

Lash zapewnił, że przed podjęciem ostatecznej decyzji, władze stanu będą wysłuchiwały opinii ludności i przedstawicieli władz powiatowych.

Przewodniczący rad czterech z ośmiu powiatów, proponowanych jako tereny pod przyszłą budowę "śmietnika nuklearnego," mieszczącego odpady o niskim poziomie radioaktywności, oświadczyli w czwartek, że w przyszłym tygodniu zwrócą się z oficjalną prośbą o skreślenie ich z listy kandydatów. Są to powiaty: Cass, Ford, Menard i Sangamon.

Pozostałymi czterema kandydatami są powiaty: Clark, DeWitt, Marshall i Vermilion.

Terry Lash, dyrektor stanowego Department of Nuclear Safety, powiedział, że odmowa czterech powiatów nie pokrzykuje planów departamentu, który skupi się w tej chwili na pozostałych. Dodał jednak, iż rozczarowuje go fakt, że "nieuzasadnione emocje kontrolują procesy polityczne."

Według zapewnień Lasha, żaden z powiatów, sprzeciwiających się propozycji, nie będzie do niczego zmuszany.

Radioaktywne odpady, które będą składowane w przyszłym, specjalnie skonstruowanym pomieszczeniu, stanowią mają rekawice, papier i sprzęt, skażony w reaktorach, laboratoriach naukowych i szpitalach. Ich poziom radioaktywności jest niski.

Powiat, który wyrazi zgodę na budowę na własnym terenie, będzie otrzymywał \$1 milion rocznie, a ponadto ponad 100 jego obywateli otrzyma przy okazji pracę.

Lash powiedział, że jeżeli pozostałe powiaty również odmówią, skonsultuje się on z gubernatorem i prawodawcami.

Władze federalne żądają żeby stan Illinois wybudował pomieszczenie na radioaktywne odpady do roku 1993.

Sawyer Zabiega o Reformę Sektora "Taksówkowego"

Burmistrz, Eugene Sawyer zabiega o poparcie dla sporządzonego jeszcze przed śmiercią Harolda Washingtona planu reformy sektora taksówkowego w Chicago.

Dzisiaj plan ten — z inicjatywy Sawyer — ma zostać poddany głosowaniu. Podobno wynik głosowania ma być miarą wpływów Sawyer w Radzie Miejskiej.

Rozgiewany Sawyer podjął próbę reorganizacji sektora taksówkowego w odpowiedzi na brak kooperacji i niechęć do dialogu ze strony dwóch głównych przedsiębiorstw taksówkowych: Yellow Cab i Checker, kontrolowanych przez tę samą rodzinę.

Nowe rozporządzenie — jeśli zatwierdzone — zmniejszyłoby znaczną dominację rynkową Yellow Cab i Checker oraz zapewniłoby większą — niż dotychczas — liczbę taksówek na ulicach Chicago oraz na lotnisku O'Hare.

Spotkanie z Przedstawicielem "Solidarności Walczącej"

W sobotę odbyło się, organizowane przez "Pomost", bardzo interesujące spotkanie z Jerzym Jankowskim, jednym z 3 zachodnich przedstawicieli Solidarności Walczącej. O dużym zainteresowaniu Solidarnością Walcząca i osobą Kornela Morawieckiego świadczy fakt, że sala przy 2905 N. Milwaukee była wypełniona, a dyskusja po wystąpieniu Jankowskiego — długa i ożywiona.

Przedstawiciel Solidarności Walczącej podkreślił wagę energicznej akcji Kongresu Polonii Amerykańskiej i prezesa Alojzego Mazowskiego w obronie przywódcy "S.W." i podziękował wszystkim innym, którzy do tej pory podjęli jakiegokolwiek kroki na rzecz uwolnienia K. Morawieckiego.

Zapelował następnie o dalsze wysiłki w sprawie uwięzionego, któremu władze PRL chcą przypisać działalność terrorystyczną. Apel spotkał się z gorącą reakcją ze strony zebranych.

Jankowski udzielił "Dziennikowi Związkowemu" wywiadu, który ukaże się w najbliższym czasie.



TEHERAN — W Teheranie odbył się marsz tysięcy irańskich kobiet skandujących antyizraelskie hasła oraz niosących plakaty z pociętą gwiazdą Davida. (Reuter)

Akcja Policji Przeciw Wagarowiczom

W ubiegłym tygodniu chicagoska policja przy współpracy władz szkolnych rozpoczęła szeroko zakrojoną akcję mającą na celu jeśli nie zupełnie wyeliminować, to przynajmniej poważnie zmniejszyć liczbę uczniów chicagoskich publicznych szkół średnich którzy zamiast iść do szkoły na zajęcia, wagarują.

W ubiegłym tygodniu skoncentrowano się na uczniach uczęszczających do szkół na północ od ulicy Madison. Jak wynika z doniesień prasowych, zatrzymano około 90 uczniów, których odstawiono do specjalnych ośrodków zorganizowanych przy dwóch szkołach średnich: Roosevelt i Clemente, skąd następnie rozesłani zostali do szkół do których uczęszczają.

Pracownicy szkolni odpowiedzialni za kontrolowanie frekwencji uczniów zawiadomią o fakcie ich rodziców w nadziei, iż wagarowanie się skończy.

Akcja ta ma na celu również zapobieganie przestępstwom popełnianym przez nieletnich, którzy zamiast chodzić do szkół, waleśają się po ulicach, przesiadują w restauracjach szybkiej obsługi, czy też w lokalach gdzie znajdują się gry elektroniczne. Policja i władze szkolne doskonale orientują się co do miejsc w których bardzo chętnie przebywają wagarowicze z danej szkoły i dzielnicy. Nie było więc trudno zatrzymać i wylegitymować tych wszystkich, którzy w dwóch dniach ubiegłego tygodnia, zamiast do szkoły, wybrali się na "przygody."

Inicjatorem nowej akcji jest komendant oddziału policyjnego zajmującego się młodocianymi oraz odpowiedzialnego za patrolowanie

budynków szkolnych i okolic poszczególnych szkół. Akcja była również inicjatywą nowego superintendenta policji chicagoskiej LeRoy Martina, który obejmując swe stanowisko przyrzekł rozpocząć ostrą walkę z przestępczością, szczególnie wśród nieletniej młodzieży.

Jak informują przedstawiciele policji, podobne akcje przeprowadzane będą przez następnych kilka lub kilkanaście tygodni w różnych dzielnicach miasta. Idea akcji jest nie tylko przyprowadzenie ucznia do szkoły, ale też zniechęcenie go do ponownego wagarowania. Dla wielu młodych ludzi zatrzymanie ich przez policję, później podróż wozem policyjnym do szkoły, a w końcu zawiadomienie o całym zajściu rodziców — jest wystarczającym straszakiem, aby już więcej nigdy nie opuszczać szkoły bez powodu.

Chicagosome szkoły publiczne, szczególnie szkoły średnie mają poważne problemy z frekwencją uczniów. Niestety, dane o obecności uczniów dotyczą wszystkich szkół, stąd nie jest możliwe ściśle określić, nie jak wielu uczniów szkół średnich codziennie opuszcza lekcje. Wiadomo jednak, iż procent ten jest stosunkowo wysoki. Nieobecność na zajęciach wpływa bezpośrednio na wyniki nauczania ucznia.

Mimo, że akcja przeciw wagarowiczom wydaje się dość skuteczna, znaleźli się już krytycy. Uważają oni że szkoły powinny zadbać najpierw o to, by zachęcić ucznia do korzystania z nauki, poprzez ciekawe i atrakcyjne programy nauczania, a nie za pośrednictwem policji, ściągając niechętnych na naukę. Zdaniem Renee Montoya, wielu uczniów opuszcza zajęcia po prostu dlatego, iż niczego się na nich nie uczy.

Przyznał Się Do Udziału w Aferze Korupcji

W Chicagosome Okręgu Parków

Emerytowany kierownik przystani wodnej Belmont Harbor, Carl Swanberg zeznał w czwartek przed Federalnym Sądem Rejonowym, że dzielił się łapówkami dawanymi przez właścicieli łodzi z byłym dyrektorem Chicagoskiego Okręgu Parków, Geraldem Pfeifferem.

Swanberg powiedział, że przyjął ok. \$29 tys. w łapówkach.

61-letni Swanberg przyznał się do zarzutów cięższych niż korupcja w ramach porozumienia zawartego pomiędzy jego adwokatem a stroną skarżącą. Swanberg przyznał się do spiskowania i oszustaw podatkowych, które wiążą się z łagodniejszą karą niż korupcja.

Sędzia Ilana Diamond Rovener wyznaczyła na 7 marca br., datę rozprawy na której zapadnie wyrok na Swanberga.

Swanberg jest jedną z siedmiu osób, które zostały oskarżone o udział w aferze korupcji w Chicagosome Okręgu Parków — i które zresztą przyznały się do winy.

Pfeiffer przyznał się do przyjęcia tysięcy dolarów łapówki od właścicieli łodzi w zamian za miejsca na przystaniach wodnych i lepszą obsługę tych łodzi.

Do winy przyznał się również, Nicholas Marks, były bliski współpracownik Pfeiffera, a jednocześnie inżynier w miejskim Wydziale d/s Wody.

Z zeznań złożonych przed sądem przez Pfeiffera wynikało, że nie tylko przyjmował łapówki ale je wymuszał oraz, iż namawiał właścicieli łodzi aby składali swe "datki" na konto politycznej organizacji w

47-ej wardzie, gdzie Ed Kelly — były superintendent Chicagoskiego Okręgu Parków — jest komitymannem.

Swanberg oświadczył sędzinie I. Rovner, że namawiając właścicieli łodzi do dania łapówek działał na polecenie Pfeiffera. Z dokumentów sądowych wynika również, że dostawał od 25% do 40% udziału w łapówkach.

Należy podkreślić, że jak dotychczas E. Kelly nie został formalnie o nic oskarżony.

Akademia Świętej Rodziny Zostanie Zamknięta

Szkola średnia dla dziewcząt, znajdująca się przy ul. Division, zostanie po 100 latach zamknięta. Decyzja została podjęta w związku ze zmniejszającą się liczbą uczennic i wzrostem kosztów utrzymania.

Szkola miała za zadanie kształcenie córek polskich imigrantów.

Kierowniczką szkoły siostra Jacqueline Hyży, powiedziała, że smutna nowina została ogłoszona 207 uczennicom w środę.

W latach sześćdziesiątych do szkoły uczęszczało do 600 dziewczyn. Od tego czasu liczba uczennic zaczęła się zmniejszać, spadając w roku 1983 do 350.

Siostra Hyży, która jest równocześnie absolwentem tej samej szkoły, poinformowała, że uczennice zostaną prawdopodobnie przeniesione do kilku okolicznych szkół średnich.

Kto Zastąpi S. Simona?

w Sądzie Najwyższym Illinois

Burmistrz Sawyer zwrócił się w niedzielę z apelem do Sądu Najwyższego Illinois o mianowanie do tego Sądu Murzyna, na miejsce ustępującego ze stanowiska Seymoura Simona. Warto podkreślić, że w Sądzie Najwyższym Illinois jak dotychczas jeszcze nie zasiadał sędzia rasy czarnej.

W swym oficjalnym oświadczeniu Sawyer zauważył że 12 stanów — w tym Mississippi i Alabama — posiada w Sądzie Najwyższym sędziów rasy czarnej.

Rzecznik burmistrza, Francis Ward oświadczył, że jak na razie burmistrz nie udzielił swego poparcia żadnemu z kandydatów do Sądu Najwyższego.

Lokalni obserwatorzy polityczni spekulują, że Sawyer może poprzeć sędzię Sądu Apelacyjnego Eugene Pinchama, ponieważ już raz go indorsował w 1984 r.

Dobrze poinformowane źródła doniosły, że niedawno zmarły burmistrz Harold Washington zamierzał udzielić swego poparcia Domowi Rizzi, który uważany jest za najbardziej liberalnego czarnego członka Sądu Apelacyjnego Illinois.

Zimowe Problemy Bezdomych i Mieszkańców Budynków CHA

Chicagowska grupa ludzi bezdomnych zażądała we wtorek od Chicago Housing Authority (CHA) oddania im do użytku wolnych mieszkań znajdujących się w budynkach należących do agencji.

Siedmiu członków grupy zajęło we wtorek rano jeden z apartamentów w budynku Henry Horner Homes, znajdującym się przy 2029 W. Lake St.

Zagrozili oni, że nie opuszczą mieszkania dotąd, dokąd przedstawiciele CHA nie zgodzą się na przedyskutowanie ich żądań.

Pomimo złożonego oświadczenia ich przymusowe wyprowadzenie z budynku odbyło się bez zakłóceń. Nikt nie został aresztowany ale dyrektor do spraw bezpieczeństwa CHA, Winston Moore, ostrzegł, że w razie ponownego, nielegalnego zajęcia mieszkania nie będzie się bez aresztowań.

Grupa bezdomnych, oprócz żądania oddania im do dyspozycji połowy niezamieszkałych apartamentów, domaga się żeby 25% członków rady CHA reprezentowało ich interesy a miasto wydało zarządzenie dotyczące prawa do schronienia.

Inspiratorem wystąpienia grupy bezdomnych jest przewodniczący organizacji Chicago—Gary Area Union of the Homeless, Otis Thomas, który twierdzi, że wolalby pójść do więzienia niż zamarzać na śmierć na ulicy.

Na oknach i sufitych mieszkań osadza się lód. Panująca w mieszkaniu wilgoć, powodująca zwarcia w instalacji elektrycznej, uniemożliwia korzystanie z grzejników elektrycznych.

Atak mroźów, który nawiedził ostatnio Chicago, dał się we znaki nie tylko bezdomnym ale również mieszkańcom budynków należących do CHA.

6 Ofiar Pożaru w Cicero

Liczba ofiar śmiertelnych pożaru w Cicero wzrosła w niedzielę do 6. Dwa ciała znalezione wśród zgłiszcz należały prawdopodobnie do 4-letniego Joey Radekovicha i jego dziadka Danny Radekovicha.

Zdaniem przedstawicieli wydziału straży pożarnej liczba ofiar, w tej chwili, zgadza się.

Istnieją poważne podejrzenia, że budynek przy 1914-1918 spłonął na skutek podpalenia, lecz wersja ta nie została na razie potwierdzona oficjalnie a dochodzenie w sprawie trwa.

Większość mieszkańców budynku zdołała się uratować z pożaru. Przy gaszeniu brało udział około 70 strażaków, z sześciu okolicznych miasteczek.

Podobno w lato 1987 r. do Washingtona przybyła delegacja czarnych polityków z prośbą aby poparł Pinchama na urząd Sędziego Sądu Najwyższego.

Inny czarny sędzia Sądu Apelacyjnego Illinois, Charles Freeman, utrzymuje, że woła zmarłego burmistrza było, aby to właśnie on zabiegał o urząd sędziego Sądu Najwyższego Illinois. Freeman stwierdził, że Washington wielokrotnie zachęcał go aby prowadził starania, mające na celu zdobycie tego stanowiska.

Warto przypomnieć, że osoba sędziego Pinachama jest przedmiotem postępowania dyscyplinarnego rady d/s etyki sędziowskiej Judicial Inquiry Board za publiczne oświadczenie, że "powinien zostać powieszony każdy, kto mieszka na południe od Madison St., a nie będzie głośował na H. Washingtona."

Oświadczenie to zostało zrobione podczas ostatniej kampanii wyborczej w Washingtona.

W Sądzie Apelacyjnym zasiadają jeszcze inni czarni sędziowie: William S. White; Glenn Johnson; Calvin Campbell oraz Blanche Manning.

cych do CHA. W ich mieszkaniach ogrzewanie bardzo często jest niewystarczające a nawet bywają takie przypadki, że nie działa ono w ogóle.

Jeden z mieszkańców Ida B. Wells Homes przy 727 E. 38th St., 54-letni Roy Dixon, skarżył się, iż w sypialniach jego budynku jest tak zimno, że ludzie zmuszeni są spać przy kuchni, w której włączony jest piec kuchenny.

Pomimo skarg mieszkańców i obietnic przedstawicieli CHA, nikt nie zajął się tym problemem.

Przewodniczący rady CHA, Herbert Martin, oraz członek rady, Artens Randolph, oświadczyli, że nie wiedzieli o problemach mieszkańców Ida B. Wells. Martin zapewnił jednak, że zajmie się sprawą natychmiast.

Odpowiedzialny za utrzymanie budynków CHA, Leonard Hill, nie dał się skłonić do rozmowy na temat niedomagającego ogrzewania.

Nie Udało Się Uratować Matki i Dziecka

Utrzymywana sztucznie przy życiu przez 10 dni, — 24-letnia Victoria Espinoza-Campos zmarła w piątek w nocy pomimo wysiłków lekarzy.

W związku ze śmiercią V. Espinoza-Campos, prokurator stanowy pow. Cook wystosował oskarżenie o morderstwo przeciwko mężowi zmarłej — Monico Camposowi (l. 21).

Na Monico Camposie jak dotychczas ciążył zarzut usiłowania morderstwa. Według oświadczenia rzeczownika Prokuratury Stanowej Pow. Cook, Campos w noc sylwestrową postrzelił śmiertelnie swą ciężarną żonę Victorię.

Lekarze utrzymywali sztucznie przy życiu postrzeloną, w nadziei że uratują od śmierci jej dziecko. Victoria w chwili incydentu była w 5 miesiącu ciąży.

Niestety w ostatni piątek w nocy, organizm kobiety po prostu nie wytrzymał — jak wyrazili lekarze ze szpitala Mt. Sinai Hospital — i organy przestały pracować. Wraz ze śmiercią matki nastąpiła również śmierć nienarodzonego dziecka.

Rzecznik szpitala oznajmił, iż lekarze robili wszystko co w ich mocy aby podtrzymać funkcje organizmu matki, a tym samym ocalić dziecko.

Monico Campos został oskarżony nie tylko o zamordowanie swej żony, ale również o zamordowanie swego nienarodzonego dziecka.

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery	Pick 4
10 stycznia 1988	10 stycznia 1988
6 8 1	2 3 6 4

LOTTO	Sobota, 9 stycznia 1988	08 21 22 30 35 37
	Środa, 6 stycznia 1987	07 09 11 17 18 22 26